

1905

KATALOG DZIEŁ

WYDANYCH

1897 ~ 1905

NAKŁADEM TOWARZYSTWA
WYDAWNICZEGO WE LWOWIE



DRUKIEM W. L. ANCZYCA I SPÓLKI W KRAKOWIE



286461

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0172972

W/192/05p



PRZEDMOWA



P. T.

Wierni zasadzie: paulatim summa petuntur, nie podejmowaliśmy nigdy rozgłosnej reklamy, ani sztucznej agitacji w celu przysparzania członków naszemu Towarzystwu. Obywatelska, poważna działalność nasza zalecała się sama przez się, czego dowodem niezbyt szybki może, ale stały i stateczny wzrost Towarzystwa i ciągle rozszerzanie się zakresu jego agend. To też dziś, kiedy niebawem ma zamknąć się pierwsze dziesięciolecie naszej pracy, miło nam jest obejrzyć się za siebie i ogarnąć okiem jej plon obfity a poważny, świadczący, że czasu tego nie zmarnowaliśmy.

Ustawowy obowiązek publicznego zdawania sprawy z działalności, któremu corocznie czynimy załość na walnych zebraniach członków Towarzystwa, postanowiliśmy dobrowolnie rozszerzyć i stanąć przed społeczeństwem polskim z całym swoim dotychczasowym dorobkiem. W tej myśli wydajemy niniejszym wyczerpujący

ILUSTROWANY KATALOG

naszych wydawnictw. Niech przemawia za nas i o nas do społeczeństwa, wśród którego pracowaliśmy, które darzyło nas dotąd poparciem swem i zaufaniem.

Nie chcielibyśmy, aby pozostał on tylko kupiecką reklamą; ale w myśl pojętej po obywatelsku i w duchu narodowym racji swego istnienia Towarzystwo pragnęłoby, żeby katalog ten przyjęty został przez oświecony ogół polski jako publiczna wypowiedź z dotychczasowej działalności Towarzystwa.

Każdy nieuprzedzony wie dobrze, z jak nieobliczalnymi nieraz trudnościami musi walczyć przedsiębiorstwo wydawnicze w społeczeństwie, żyjącem wśród tak nierównych i niesprzyjających warunków. Wobec tych warunków zarówno to, cośmy uczynili, jak i to, czegośmy zdziałać nie zdołali, stanowić może dla nas jednakże tytuł do oglądania się za jak najszerszem i najgorętszem poparciem ze strony społeczeństwa.

Zresztą dotychczas nie użalamy się na brak tego poparcia, owszem podnosimy to z dumą, że Towarzystwo nasze zdołało w niedługim stosunkowo czasie skupić w sobie największe i najwybitniejsze siły twórcze w dziedzinie polskiej nauki i sztuki, niemniej też wiele jednostek, którym troska o krzewienie się myśli polskiej leży głęboko w sercu. Radziłyśmy jednak sprawić, ażeby idea obywatelska, która Towarzystwo nasze powołała do życia i która zawsze przyświeca jego działalności, pozyskiwała dla nas coraz większe zastępy zwolenników. A idea ta streścić się da w krót-

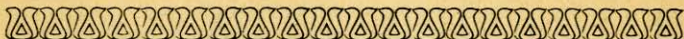
kich słowach: wytwarzanie samodzielnej umysłowości polskiej.

Towarzystwo Wydawnicze oparło swoją działalność na samopomocy, mianowicie na zrzeszaniu do celów wytwórczych ludzi, bądź mających własny w tem interes wydawniczy, bądź zainteresowanych ogólnie rozwojem piśmiennictwa polskiego. W tej jedyniej drodze Tow. Wydawnicze, nie obliczone na zyski, może skutecznie przychodzić z pomocą autorom i wydawać dzieła cenne, które nieraz nie mogłyby liczyć na księgarski nakład.

Do jakich wydatnych wyników dojść można w drodze kooperacji wydawniczej drobnymi środkami jednostkowymi, dowodzi nasz katalog, obejmujący dzisiaj 109 tytułów. Pomimo braku reklamy i niedostatecznej dotychczas organizacji handlowej (która obecnie ulega reformom i zapowiada lepsze rezultaty), Tow. Wydawnicze zdołało w ciągu niespełna 8 lat stowarzyszyć 278 członków i wypłacić autorom 53386·89 koron honoraryum, nie licząc zysków na udziałach.

Katalog nasz obejmuje dzisiaj dzieł:

z zakresu nauk ścisłych	6
„ „ społecznych i historycznych	32
z dziedziny krytyki, estetyki i historii literatury	16
dzieł specjalnych	5
z dziedziny powieści i dramatu	30
„ poezyi i muzyki	20



Z tych niektóre miały po parę wydań, wiele już jest wyczerpanych.

Że ta forma stosunku wydawniczego leży w interesie nawet najbardziej poczytnych autorów, tego dowodzi poczet znakomitych nazwisk, wymienionych w katalogu. Wydawali w Towarzystwie dzieła: Brückner, Chmielowski, Kasprowicz, Karłowicz, Korzon, Gall, Miłkowski, Zych, Sygietyński, Witkiewicz, Potocki, Przybyszewski, Kisielewski, Żuławski, Sewer-Maciejowski, Orkan, Szczepanowski, Marchlewski, Balicki, Szelański, Topór, Dmowski i w. in. W tym roku pozyskujemy Reymonta.

Pragnąc rozpowszechnić w oświeconych kołach zasady naszego stowarzyszenia i korzyści, jakie ono daje stowarzyszonym, podajemy poniżej krótki wyciąg ze statutu Tow. Wydawniczego.



WYCIĄG ZE STATUTU

Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką.



§ 1. Stowarzyszenie nosi FIRME: Towarzystwo Wydawnicze we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, a opiera się na ustawie z dn. 9 kwietnia 1873 r. Nr. 70 Dz. u. p.

PRZEDMIOTEM przedsiębiorstwa jest: wydawanie drukiem i rozpowszechnianie literackich i naukowych prac CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA.

SIEDZIBĄ Towarzystwa jest Lwów.

CZAS TRWANIA przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

§ 2. KAPITAŁ OBROTOWY Towarzystwa składa się z majątku własnego i kapitałów obcych, przyjmowanych do obrotu.

MAJĄTEK WŁASNY stowarzyszenia tworzą:

- a) Udziały, wpłacane przez członków (§ 4 i 5) i
- b) Kapitał żelazny, narastający z zysków (§ 8).

§ 3. CZŁONKIEM Towarzystwa może zostać każdy przez podpisanie deklaracji przystąpienia, po poprzednim przyjęciu przez Dyrekcyę. Nieprzyjętemu przysługuje prawo odwołania się do Rady nadzorczej.

§ 4. CZŁONEK JEST OBOWIĄZANY ZAPŁACIĆ WPISOWE do kapitału żelaznego w kwocie koron 2, wpłacić UDZIAŁ jednorazowo, lub częściowo w ciągu roku,

najmniej koron 50. Wpłaty dalsze ponad kwotę deklarowaną i dopisywane dywidendy podwyższają udział deklarowany bez zmiany deklaracji aż do 1000 koron. Autorzy prac nabywanych pozostawiają na udziale 10% swych wynagrodzeń.

Dywidenda będzie dopisana do udziału, jeżeli udział nie został jeszcze uzupełniony, lub jeżeli członek do dnia 30 czerwca po odbiór się nie zgłosił.

Zgromadzenie ogólne może zmienić wysokość udziału i wpisowego.

§ 5. Każdy członek zostaje właścicielem swych wpłat na udział i dopisanych dywidend, ale, dopóki zostaje w stowarzyszeniu, nie może ani podjąć swego udziału, ani w inny sposób nim rozporządzać. Mianowicie, cesya, zastaw lub jakiegobądź rodzaju obciążenie jest nieważne wobec Stowarzyszenia.

Każdy członek otrzyma zaopatrzoną temi postanowieniami książeczkę udziałową, w której zapisane będą wszelkie wpłaty i dywidendy.

§ 6. Członkowie odpowiadają za dopełnienie wszelkich zobowiązań Stowarzyszenia w wysokości jednokrotnej udziału wpłaconego lub deklarowanego stosownie do § 4, o ileby majątek Towarzystwa w kapitale żelaznym, a następnie w udziałach nie wystarczał.

§ 7. CZŁONEK MA PRAWO:

a) uczestniczyć w obradach Zgromadzeń ogólnych z jednym głosem przy wszelkich głosowaniach, o ile ma wpłacony udział najmniej 50 koron;

b) stawiać na Zgromadzeniu wnioski, które jednak muszą być przed terminem Zgromadzenia zgłoszone na piśmie do Rady nadzorczej, bezpośrednio lub za pośrednictwem Dyrekcyi, lub też bezpośrednio na Zgromadzeniu ogólnem poparte przez 10 przynajmniej członków;

c) zostać członkiem zarządu z wyboru;

d) ogłaszać nakładem Towarzystwa swe prace

literackie i naukowe na rachunek Towarzystwa lub na rachunek własny, wszakże na podstawie oceny Dyrekcyi lub Rady nadzorczej według § 20 statutu;

e) pobierać od udziału swego dywidendę, przypadającą mu z rozdziału zysków;

f) przy nabywaniu wydawnictw Towarzystwa korzystać z ustępstwa, z jakiego korzystają księgarnie;

g) wglądać we wszelkie szczegóły gospodarki, przeglądać księgi, badać rachunki w okresie ośmiu dni przed wyznaczonym terminem Zgromadzenia ogólnego;

h) korzystać z wszelkich urządzeń Towarzystwa, jakie ono może dla swych członków stworzyć, jak biblioteka, pomoce naukowe i t. p.

§ 8. KAPITAŁ ŻELAZNY Towarzystwa narasta z wpisu swego członków, z zysków, z których corocznie przynajmniej 25% należy do niego przeznaczyć aż do chwili, gdy osiągnie stosunek 50% do kapitału obrotowego. W razie uskuteczionych zeń dopisów lub dalszego wzrostu kapitału obrotowego, należy go zawsze do tej stosunkowej wysokości uzupełnić.

Wzrost dalszy kapitału żelaznego zależy od dowolnych uchwał Zgromadzenia ogólnego.

Kapitał żelazny jest majątkiem Towarzystwa niepodzielnym, a członkowie występujący żadnych praw rościć doń nie mogą.

Kapitał żelazny służy za rezerwę w ten sposób, że w wypadku wynikłych strat będzie użyty na ich pokrycie przed naruszeniem udziałów.

§ 9. ZYSKI coroczne na wniosek Rady nadzorczej dzieli Zgromadzenie ogólne w ten sposób, że przedewszystkiem przynajmniej 25% przeznacza do kapitału żelaznego, następnie wyznacza dywidendę od udziałów, wyrażoną w procencie, a liczoną od każdej całej korony, pozosta-



jącej pełny rok w obrocie, pozostałą zaś resztą rozporządza do woli: na bibliotekę, fundacje konkursowe, emerytalne lub t. p., lub także na wynagrodzenia dodatkowe pracowników i inne cele.

§ 10. STRATY wynikłe pokrywa się przedewszystkiem rocznymi dochodami, a gdy te nie wystarczą, to kapitałem żelaznym, gdy zaś i ten nie wystarczy, to udziałami. Gdyby połowa udziałów była stracona, Dyrekcyja będzie obowiązana przedstawić Zgromadzeniu ogólnemu kwestyę likwidacyi Towarzystwa.

§ 11. ORGANAMI TOWARZYSTWA są: Dyrekcyja, Rada nadzorcza i Zgromadzenie ogólne.

§ 24. CZŁONKIEM PRZESTAJE SIĘ BYĆ:

a) własnowolnie tylko z końcem roku po poprzednim zapowiedzeniu, przynajmniej na 3 miesiące przed końcem roku, wniesionem na piśmie. Wystąpienia zapowiadać nie może członek, który nie dopełnił zaciągniętych wobec stowarzyszenia zobowiązań;

b) przez śmierć. Data zawiadomienia Dyrekcyi przez spadkobierców o śmierci członka będzie równoznaczna co do terminów odpowiedzialności i wypłaty udziału z zapowiedzeniem wystąpienia;

c) przez wykluczenie, które nastąpić może na mocy uchwały Rady nadzorczej, a na wniosek Dyrekcyi lub 20 członków stowarzyszenia, jeżeli członek działa na szkodę stowarzyszenia, jeżeli utraci prawo zarządzania swym majątkiem, lub gdy za zbrodnię czy też przekroczenie, z chęci zysku popełnione, został zasądzony, lub wreszcie, gdy utracił cześć.

WYPŁATA UDZIAŁÓW członkom występującym lub spadkobiercom zmarłych w wysokości, jaką wykażą księgi stowarzyszenia, może nastąpić po upływie roku od daty wystąpienia i po zatwierdzeniu rachunków za ten rok przez Zgromadzenie ogólne. Wypłatę wcześniejszą Rada nadzorcza może uchwalić wyjątkowo przy uchwale wykluczenia członka.



KATALOG DZIEŁ WYDANYCH
NAKŁADEM TOWARZYSTWA
WYDAWNICZEGO WE LWOWIE

ZYCH MAURZYCY: SYZYFOWE PRACE. I wyd.
Wyczerpane, patrz II wyd.

Dr. MARCIN ERNST: O KOŃCU ŚWIATA I KOMETACH. Z powodu przepowiedni końca świata na r. 1899. Lwów 1899, w 8-ce stron 98, Kor. 1.50.

Popularna książka, przez fachowego uczonego pisana, w sposób jasny i przystępny zaznajamia ogół z najnowszymi poglądami nauki na istotę komet. Książka zaleca się jednym wykładem, aktualnością swoją i ceną przystępną dla szerokich mas.

KORZON T.: ZAMKNIĘCIE DZIEJÓW WEWNĘTRZNYCH POLSKI ZA STANISŁAWA AUGUSTA. 1899, w 8-ce, str. 48, Kor. 0.80.

Jest to uzupełnienie wydanego w Warszawie w 6-ciu tomach pomnikowego dzieła: „Dzieje wewnętrzne Polski za Stanisława Augusta“. Wybitny znawca tej epoki, prof. Korzon, w książce tej daje obraz ostatnich lat Rzeczypospolitej, nie szczędząc barw czarnych na przedstawienie gangreny moralnej, która ówczesną Polskę do upadku doprowadziła. Z drugiej jednak strony wytrawne pióro historyka podnosi i oświetla wszystko, co wówczas już było wróżbą dni nowych i zapowiadało odrodzenie duchowe narodu przez Konstytucję 3 maja.

DĘBICKI ZDZISŁAW: EKSTAZA, poezye. 1898, w 16-ce, str. nieł. 6 i 144, Kor. 2.60. W ozdobnej opr. Kor. 3.60. Na wyczerpaniu.

Poezye Dębickiego odznaczają się przede wszystkim szczerością uczucia, co korzystnie wyróżnia je wśród mnóstwa utworów najmłodszego pokolenia poetów. Lekka, niewyszukana forma służy autorowi istotnie tylko za środek do oddania myśli i uczuć, wypełniających mózg i serce poety i w barwnym słowie znajdujących dobrego i subtelnego tłumacza.

DĘBICKI ZDZISŁAW: NOCE BEZSENNE, poezye. 1900, w 16-ce, str. 138, Kor. 2.60. W ozdobnej opr. Kor. 3.60.

„Noce bezsenne“ — zbiór utworów poetyckiego natchnienia, w których przeważnie smutek, nieraz z rozpaczą graniczący, wyraz swój znajduje. „Noce bezsenne“ są spowiedzią duszy wrażliwej, skupionej w sobie, duszy „dziecięcia wieku“ o złożonej psychice i subtelności uczuć. Zalety formy te same, co w „Ekstazie“, lekkość i brak wszelkiej sztuczności znajdują się w zupełnej harmonii ze szczerością natchnienia.

WITKIEWICZ STANISŁAW: SZTUKA I KRYTYKA U NAS (1884—1898). Wydanie trzecie powiększone. Lwów—Warszawa 1899, w 8-ce, str. XXI i 710. Na papierze zwykłym (wyczerpane), na czerpanym Kor. 20. W ozdobnej oprawie Kor. 25 (na wyczerpaniu).

W dziejach naszej krytyki sztuk pięknych, książka ta tworzy epokę. Tu mieści się świetne studyum, jedyne w swoim rodzaju o Mickiewiczu, jako kolorystyce, i inne znakomite o Matejce, Chełmońskim, A. Gierymskim, Kossaku, o impessyonizmie, stylu zakopiańskim, rozprawy ogólne o malarstwie i krytyce, o szkole krakowskiej i in.

WITKIEWICZ STANISŁAW: ALEKSANDER GIERYMSKI. W 8-ce, str. 191, Lwów 1903, Kor. 2, w ozdobnej opr. Kor. 3.

Obok właściwej charakterystyki, czytelnik znajdzie tu żywo podmalowany obraz stosunków monachijskich z przed 30-tu laty, albo warszawskich z przed 20-tu. Piękne i ciekawe studyum, nieoceniony przyczynek do historii i sztuki naszej. Wszystko skreślone znanym z siły i jasności językiem i wszystko nosi na sobie pieczęć tego zdrowia i tęgości myśli, które cechują umysł Witkiewicza. (Niewiadomski w „Książce“).

WITKIEWICZ STANISŁAW: DZIWNY CZŁO. WIEK. W 8-ce, str. 144, z portretem, Lwów 1903, Kor. 1, w ozdobnej opr. Kor. 2.

Mówiąc o zbiorze Józefa Siedleckiego, autor wygłasza wiele luźnych poglądów na twórczość wielkich artystów w tym zbiorze objętych, na twórczość w ogóle, na istotę krytyki i metody krytyczne, na szkołę współczesną i jej znaczenie dla jednostki, na tysiąc rzeczy, mających bliższy lub dalszy związek ze sztuką.

WITKIEWICZ ST.: BAGNO. W 8-ce, str. 80, Lwów 1903, Kor. 1. Na wyczerpaniu.

Witkiewicz, po Chałubińskim może najwięcej zasłużony około rozwoju Zakopanego, w książce tej mówi o warunkach rozwoju „letniej stolicy Polski“. Rzecz pisana olśniewającym stylem.

WRÓBLEWSKI KAZIM.: BRONISŁAW TRENTOWSKI (1807—1869). Szkic biograficzny, 1899, w 8-ce małej, str. 87, Kor. 1.20.

Pierwsza to biografia znanego myśliciela i uczonego z czasów wychodźstwa. Ze wszech miar godna uwagi postać Trentowskiego spotykała się dotychczas z wieloma sprzecznymi zdaniem, w osobie p. Wróblewskiego znalazła dopiero ścisłego, dokładnego i bezstronnego biografę. Jest też ona ostatnim działem wyrazem tego, co o kolejach życia Trentowskiego wiemy,

autorowi bowiem udało się dotrzeć do nieznanych jeszcze źródeł, spoczywających w archiwach uniwersytetów Heidelberskiego i Fryburskiego.

WRÓBLEWSKI K.: SKARGI JEREMIEGO. Szkic literacki. W 8-ce, str. 21, Lwów 1900, Kor. 0.60.

Jest to urywek z obszernych studyów nad twórczością K. Ujejskiego. Autor maluje genezę „Skarg“ na tle ówczesnych wypadków, i wykazuje ich znaczenie w naszej literaturze.

WRÓBLEWSKI KAZIMIERZ: KORNEL UJEJSKI (1823—1893). W 8-ce, str. 306, Lwów 1902, Kor. 5, w ozdobnej opr. Kor. 6.

Życiorys twórcy „Chorału“ jest owocem nader sumiennej pracy i opiera się na szerokiej podstawie pilnie i obficie nagromadzonego materiału. W dodatkach ogłosił autor nieznanne dotychczas listy Ujejskiego, K. Szajnochy i Bohdana Zaleskiego.

KOSKOWSKI BOLESŁAW: GMINA WIEJSKA, ZARYS SAMORZĄDU GMINNEGO W KRÓLESTWIE POLSKIM. 1899. W 16-ce, str. 71, Kor. 0.80, w ozdobnej opr. Kor. 1.40. Aktualne.

Znany publicysta warszawski w pracy tej daje zarys samorządu gminnego w Królestwie Polskim. Poza znaczeniem lokalnym, książka ta ma wartość dla każdego, kto się interesuje sprawami społecznymi i nauką, wiadomo bowiem, że nauka w ostatnich czasach postawiła gminę na czele wszystkich instytucyj społecznych i prawidłowy rozwój narodów od jej organizacji uczyniła zależnym. Znacząca praca administracyjnego znajdzie tam wiele ciekawych przyczynków dla swojej dziedziny, a każdy inteligentny czytelnik wyjaśnienie tego, z jakimi trudnościami walczyć musi gmina w zaborze rosyjskim.

N. N.: POTĘGA WOJENNA ROSYI w świetle najnowszych danych urzędowych (z mapą dyslokacyjną pogranicza zachodniego). W 8-ce, str. II i 248, Lwów 1900, Kor. 3. Aktualne.

Książka (poświęcona „oficerom Polakom pułków galicyjskich“) jest owocem długiej i żmudnej pracy fachowca, a dla czytelnika, pragnącego się obznajmić z podstawami organizacji armii ros., stanowi cenny nabytek. (Zaleski w „Książce“). Niezwykle potrzebna dla zawodowego polityka i publicysty polskiego.

ASKENAZY SZYMON: PRZYMIERZE POLSKO-PRUSKIE. W 8-ce, str. 257, Lwów—Warszawa 1900, Kor. 5, w ozdobnej opr. Kor. 6 (na wyczerpaniu).

Autor traktuje o przymierzu zawartem 29-go lutego r. 1790, na którym Sejm W. oparł bezpieczeństwo swych prac politycznych. Rozporządzając aktami z archiwów lwowskich, krakowskich i berlińskich, a nadto opierając się na źródłach warszawskich i drezdeńskich, mógł sprostować rezultaty badań Kalinki, Sybla i Häussera. Rzecz pisana świetnym językiem, a (zdaniem Korzona) „nikt z piszących obecnie (historyków) nie potrafi skrzętniej nagromadzić materiału, wydobyć sekretów, wytropić oszustw, nikt zreczniej nie zdemaskuje i dosadniej nie zożydzi niegodziwości“.

STUDNICKI WŁADYSŁAW: ROZWÓJ FORM POLITYCZNYCH I STOSUNKI EKONOMICZNE SZWAJCARYI. 1900, w 8-ce małej, str. 168, Kor. 2.40, w ozdobnej opr. Kor. 3.40.

Książka ta, opracowana źródłowo i samodzielnie, zapozna nas z ustrojem politycznym i zasadami prawodawstwa w Szwajcaryi, podając zarazem ocenę główniejszych zjawisk jej ekonomicznego i społecznego życia. Do najciekawszych





kwestyj, poruszonych w książce, należy kwestya związku państw i państwa związkowego, tudzież jasne oświetlenie wszelkich prób, podejmowanych w kierunku rozwiązania t. zw. kwestyi społecznej.

DMOWSKI R.: WYCHODZTWO I OSADNICTWO. Część pierwsza, w 8-ce, str. 109, Lwów—Warszawa 1900, Kor. 2, w ozdobnej opr. Kor. 3.

W tej części swej pracy autor omówił historyczny rozwój i stan współczesny wychodztwa europejskiego, jego przyczyny i skutki, a następnie na tem tle ogólnem zarysował obraz wychodztwa polskiego w kolejnym jego rozwoju, a więc najpierw wychodztwa z Prus Zachodnich i Księstwa Poznańskiego, następnie z Królestwa Polskiego i Galicyi. W drugiej części zamknięte będą spostrzeżenia zebrane w ciągu podróży po Ameryce i badania kwestyi na miejscu. Praca oparta na szerokiej podstawie naukowej pisana jest nadzwyczaj jasno.



RAKOWSKI KAZIMIERZ DR.: POWSTANIE POZNAŃSKIE W 1848 ROKU. Z mapką i czterema podobiznami dokumentów w tekście. W 8ce, str. 271 i 69. Kor. 6, w ozdobnej oprawie Kor. 7.

Autor oparł się na materiałach rękopiśmiennych, głównie na aktach komitetu narodowego w Środzie i na aktach obozu



środko-miłosławskiego. Dzieje powstania poprzedza krótka historia W. Księstwa Poznańskiego w okresie od 1815 do 1846 r. W przypisach dokumenty.

GAWROŃSKI RAWITA FR.: STUDYA I SZKICE HISTORYCZNE. Serya II, w 8-ce, str. 241, Lwów 1900. Kor. 4, w ozdobnej opr. Kor. 5, w wytwornej opr. Kor. 6.80.

Książka z dedykacją „Almae matri Jagellonicae“ zawiera dziesięć przyczynków historycznych, opartych przeważnie na materiale rękopiśmiennym: Losy wielkiej fortuny na kresach ukraińnych, Filip orlik, nieuznany hetman kozacki, Kartki z życia społeczeństwa kresowego, Prawo bartne w XVI w., Pogląd na historję rolnictwa w Polsce, Siabrowstwo, jako forma władania ziemią, Sądy kupne vel kopne ludowe na Polesiu, Przygoda Imc Pana Józefa Sienkiewicza, namiestnika chorągwi tatarskiej, Kilka słów o rodzinie i miejscu rodzinnem Tarasa Szewczenki, Ludwika Śniadecka.

POTOCKI J. K. (MARYAN BOHUSZ): WSPÓŁZAWODNICTWO I WSPÓŁDZIAŁANIE. (Współzawodnictwo i współdziałanie. Społeczeństwo, jako organizm. Genjusz i tłum. Dobór miłosny. Kobieta i mężczyzna. Wrogowie nauki). W 8-ce, str. 443, z portretem autora, Lwów 1900. Kor. 6, w ozdobnej oprawie Kor. 7, w wytwornej oprawie Kor. 8.80.

Studia te wychodziły z pod pióra nieodżałowanego myśliciela w latach 1891—4, kiedy w głowie jego zarysował się już całkowicie rozwinięty system socyologiczny. Należą one do najgłębszych i najznakomitszych prac zarówno we wszechświatowej literaturze socyologicznej, jak i w naszym piśmiennictwie naukowem. (J. Stecki w „Książce“).

Dr. ZOFIA DASZYŃSKA-GOLIŃSKA: PRZEŁOM W SOCYALIZMIE. W 8-ce, str. 251, Lwów—Warszawa 1900. Kor. 4.50, w ozdobnej oprawie Kor. 5.50, w wytwornej oprawie Kor. 7.30.

Rzecz poświęcona „Almae Matri Jagellonicae“ w roku jubileuszowym. Treść: Znaczenie socjalizmu w społeczeństwie dzisiejszym. I. Wpływ teorii na działalność stronnictw. II. Filozoficzne podstawy naukowego socjalizmu. III. Materyalizm dziejowy. IV. Teorie ekonomiczne. V. Rozwój społeczeństwa i socjalizm. VI. Kwestya agrarna. VII. Prądy etyczno-filozoficzne w socjalizmie dzisiejszym. Co zapowiada nowy socjalizm.

BŁAŻEK BOLESŁAW: STUDYA PSYCHOMETRYCZNE. W 8-ce dużej, str. 126 i 2 nl., 20 figur w tekście. Lwów 1900 (Almae Matri Jagellonicae MCD—MCM). Kor. 2.

Książka składa się z dwóch części: ogólnej, metodologicznej i specjalnej, eksperymentalnej. W pierwszej mamy rozdziały o zadaniu psychometrii, o metodach psychometrycznych, o czasie reakcyi i ważniejszych przyrządach, pospolicie stosowanych w eksperymentach psychometrycznych; w drugiej części mówi autor o ekonomii normalnych sił ucznia w zakresie pracy szkolnej i podaje wyniki badań nad znużeniem uczniów gimnazyalnych w wieku 15-18 lat, których zmęczenie mierzył przed i po nauce, tudzież w przerwach między lekcyami pięć razy dziennie.

TURZYMA MARYA: NADBRZEŻNE FALE. Szkoda czasu i atlasu. Dzień zaduszny. Wśród burzy. Do słońca. Sen uwięzionej lwicy. O skrzydlatej duszy. Mia Maria. To nie była miłość. O świcie. Nowele, 1899, w 16-ce, str. 177. Kor. 2.40, w ozdobnej oprawie Kor. 3.40.

Nowele te zalecają się piękną formą i czystym i niepozbawionym połotu poetyckiego językiem, tudzież szlachetną tendencją społeczną. Autorka jest zwolenniczką równouprawnienia kobiety i w obronie „siostr ucisnionych“ chętnie występuje. Serce jej uderza także gorącym współczuciem dla warstw upośledzonych, a usta wołają o „chleb i światło“ dla wszystkich.

GODLEWSKA LUDWIKA (EXTERUS): DOBRA NE PARY. Powieść, 1900, w 8-ce małej, str. 396. Kor. 4.40, w ozdobnej oprawie 5.40. Wyczerpane.

Powieść ta, nagrodzona na konkursie „Głosu“ wprowadza nas w świat uczuć, myśli i czynów współczesnych rodzin polskich, złączonych przez życie, a rozdzielonych całą przepaścią tradycyi i kultury umysłowej. Autorka, składa, w „Dobrych parach“ nowy dowód bystrej i rozumnej obserwacyi, doskonałej znajomości charakterów ludzkich i wielkiej trafności w rozwiązywaniu ciekawych powikłań psychologicznych. Silne odczucie przyrody i pięknie kreslone jej opisy, styl równy i potoczny, język bogaty i miękki składają się na całość, która pod względem artystycznym stanowi koronę twórczości Godlewskiej.

POTOCKI ANTONI (JERZY GROT). MARTOŚCIA I MY. Lekcja z Pawlukiem. W rozsypkę. Wampir. Pożar. Tium. Berta. Dzień powszedni. Nowele, w ozdobnej okładce, 1900, w 15-ce, str. 190. Kor. 2.60, w ozdobnej oprawie Kor. 3.60.

Wytworne pióro autora „Berty“, znanego także z licznych a błyskotliwie i z werwą francuską pisanych studyów krytycznych, dało nam w tomie niniejszym zbiór nowel, w których obok szczęśliwych pomysłów idzie zawsze w parze subtelne, artystyczne wykonanie.



SYGIETYŃSKI ANTONI: DROBIAZGI. Z portretem autora i wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego. Kołyska — wieczny tułacz. Aktorka. Gemma. Po czasie. W noc świętojańska. Skałotocz-palczak. Ciocia Teosia. Nasza kochana pani. 1900, w 8-ce małej, str. 218. Kor. 3.20, w ozd. opr. Kor. 4.20.

Autor „Albumu Gierymskich“, „Na skałach Calvados“, „Wysadzonego z siodła“ i licznie rozsypanych po czasopiśmie warszawskich feletonów i krytyk artystycznych, zebrał w „Drobniaczkach“ szereg małych arcydzieł wybornego stylu swojego, tak chlubnie znanego już z poprzednich jego utworów. Głęboki podkład myślowy, a nieraz czysta filozofia, w formę belletrystyczną ujęta („Skałotocz“), silne ale męskie odczucie niedoli społecznej, a obok tego doskonale artystyczne cieniowanie stawiają „Drobniaczki“ w szeregu najlepszych utworów tego rodzaju.

PEREŚWIT: BAJKA. W 16-ce, str. 187, Lwów—Poznań 1900. Kor. 2, w ozd. opr. Kor. 3.

Poetyczną prozą skreślone w formie dramatycznej smutne dzieje niewoli.



KASPROWICZ JAN: KRZAK DZIKIEJ RÓŻY. Poezye. Z portretem autora, 1898, w 16-ce, str. nł. 8 i 253. Kor. 3.60. Wyczerpane.

Zebrane są w książce tej utwory liryczne ostatnich lat kilku. Wysoka myśl, piękna forma wiersza i niezrównane mistrzostwo w opisach przyrody, zwłaszcza tatrzańskiej i alpejskiej, stawiają ten zbiór bardzo wysoko. Ludowy kierunek jego poezji znalazł tu wyraz w przepysznym, dłuższym utworze p. t. „Taniec zbójnicki“, filozoficzny zaś w głęboko zrozumiałych parafrazach ksiąg Weddy i przepięknym fragmencie dramatycznym: „Na wzgórzu śmierci“.

KASPROWICZ JAN: BUNT NAPIERSKIEGO. Poemat dramatyczny. Z ilustracjami Stanisława Dębickiego. W 16-ce, str. 3 nł. i 186. Wydanie ozdobne. Kor. 3.20, w ozdobnej oprawie Kor. 4.20.

W poemacie tym, wytwornie ilustrowanym, wplata autor podanie o Janosiku do historii poetycznej Napierskiego. W Ka-

sprowiczu jak i Żeromskim (zdaniem prof. Brücknera) krystalizuje się najczyściej pierwotna natura polska.



KASPROWICZ JAN: BAŚŃ NOCY ŚWIĘTOJANŃSKIEJ. Prolog na otwarcie teatru miejskiego we Lwowie. W 8-ce długiej, str. 36. Lwów MCM. Kor. 1.

Wydanie ozdobne.

KASPROWICZ JAN: WYBÓR POEZJI. W 16-ce, str. 242. Lwów 1902. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4. Na wyczerpaniu.

Treść: I. Pierwsze liryki. II. Anima lachrimans, W ciemności schodzi moja dusza. III. Pod sklepieniem niebios, Z wir-

chów i hał. IV. Impresye. V. Miłość. VI. Nad przepaściami. VII. Z niw wielkopolskich, Z celi, Akordy jesienne. VIII. Z chałupy, Obrazy, gawędy i opowiadania. IX. Z motywów biblijnych. Z poematu „Chrystus“.



Kasprówicz Jan: Bunt Napierskiego.

KASPROWICZ JAN: GINĄCEMU ŚWIATU: DIES IRAE. SALOME. ŚWIĘTY BOŻE, ŚWIĘTY MOCNY. MOJA PIEŚŃ WIECZORNA. W 4-ce, str. 81. Lwów 1902. Kor. 3.60, opr. w półpłótno Kor. 5, opr. w płótno Kor. 5.30.

Cztery te poematy są potężnym wyrazem duszy wątpliwej, zrozpaczonej zwątpieniem, głęboko religijnej i spragnionej wiary. Pierwej, nim krytyka zdołała sformułować sąd swój o tych utworach — obieżyły one cały ogół myślący, czujący.

Dokoła tych pieśni wytworzyła się jakaś świetlista aureola; jakieś podniesienie dusz, obcowanie wezwanych serc poprzedziło



Kasprowicz Jan: Bunt Napierskiego.

tu chwilę oceny i sądu. I ten urok trwa dalej i jest wprost emanacją tych utworów. (Gostomski i Potocki w „Książce“).

PRZYBYSZEWSKI STANISŁAW: ANDROGYNE. W 4-ce, str. 6 nl. i 81. Kraków MCM. Kor. 4, w ozdobnej oprawie Kor. 5.70.

Rzecz (poświęcona Stanisławowi Brzozowskiemu) składa się z dwu części: W godzinie cudu i „Androgyne“. Wydanie jest wytworne. Erotyzm autora opromienia pewien mistycyzm. Miłość, — to nie tylko obcowanie płciowe, ale też tajemnicze „stopienie dwóch istot w jedno kosmiczne Ja-Ty“ które jedno zdolne „dotrzeć do ostatnich celów sztuki, rozwiązać ostatnie zagadki bytu“. A takie zlanie się dwojga istot winno wytworzyć jedną, wyższą od nich i doskonalszą — Androgyne.

WIERZBICKI JÓZEF ST.: RAPSODY. W 8-ce mniejszej, str. 80. Lwów 1901. Kor. 1.20, w ozdobnej oprawie Kor. 2.20.

Zbiorek ten zawiera w sobie siedm rapsodów. Wszystkie utrzymane są w tonie ballady. Za tło wszystkim służy po-brzeże, niegdyś słowiańskie, morza Bałtyckiego i stara wróżda jego mieszkańców z Niemcami. Większość utworów świadczy o niepośledniej sile, czystości i prostocie natchnienia; jest w nich zupełne dostrojenie się poety do niemałej głębi duchowej wymagającego tematu, jest niezachwiana jednolitość nastroju, jest głębokie przeniknięcie się groźną i mglistą melancholią tego wybrzeża, jest wreszcie wysoka doskonałość techniczna. (Masonius w „Książce“).

WALIGÓRSKI FR.: Z KRWAWYCH DNI. Utwory poetyczne, osnute na tle wypadków z r. 1863. W 8-ce, str. 122. Kor. 1.50.

Treść: Synowie Karmazyna. Przez czyściec do raj. Kantonista. „Odbijanego“. Jordaki.

J. KUBISZ: Z NIWY ŚLĄSKIEJ. Wiersze, w 8-ce
dużej, str. 182. Lwów 1902. Kor. 3, w ozdobnej opr.
Kor. 4.

Treść: Dwa dni. Syn marnotrawny. Śpiewy starego Ja-
koba. Mojżesz. Wiersze różne.

WIŚNIEWSKI JÓZEF: POEZYJE II. W 8-ce, str.
144. Lwów 1903. Kor. 2.60, w ozdobnej opr.
Kor. 3.60.

Część pierwsza p. t. „Orli lot“ rozwija się całkowicie
prawie w błękitach podniebnych pragnień i porywów poetyckich;
część druga p. t. „Na ziemi“ sprowadza nas na podchmurne
niziny ziemskie; w zakończeniu („Ocknienie“) dusza poety otrzą-
sa się z pesymistycznych nastrojów, a wyobraźnia jego do no-
wego ku błękitom zrywa się lotu.

ŚWIERK JAN: Z SZAREJ PRZĘDZY. Powieść
współczesna. W 8-ce, str. 427. Kor. 4.50, w ozdobnej
oprawie Kor. 5.50.

Jest to do głębi wzruszający pamiętnik nauczycielki wiej-
skiej. Rzecz godna jak największego rozpowszechnienia w czy-
telniach miejskich i wiejskich, tudzież na nagrody. Pod pseudo-
nimem Świerka pisze znana zaszczytnie autorka.

ZYCH MAURZYCY: SYZYFOWE PRACE. II wyd.
Wyczerpane. Patrz wydanie III.

ORKAN WŁADYSŁAW: KOMORNICY, powieść.
W 8-ce, str. 179. Lwów 1900. Kor. 2.60, w ozdobnej
oprawie Kor. 3.60.

Autor roztoczył przed nami ciekawy obraz stosunków
chłopskich na Podhalu i stał się niejako odkrywcą nowych łą-

dów: ci, którzy zwykli byli patrzeć na społeczeństwo chłopskie,
jako na jedną szarą masę, ze zdziwieniem dowiedzieli się z tej
powieści o głębokiej przepaści, między uposażonymi w grunty
i obejście „chałupnikami“, a bezrolnymi i bezdomnymi „komor-
nikami“. Orkan zna wybornie duszę chłopską i jej najskrytsze
tajniki. („Książka“).

ORKAN WŁADYSŁAW: NAD URWISKIEM.
Szkice i obrazki. W 8-ce, str. 216. Lwów—Warszawa
1900. Kor. 3, w ozdobnej opr.
Kor. 4.

Zbiór zawiera: Chłop na łąny wyszedł z kosą. Nad
urwiskiem I. — Wilija. — Na Godnie Święta. — Bazie. —
Wesoły dzień. — Piekiełko. — Błazkowa Lysina. — Niedowia-
rek. — Nad urwiskiem II. — Po ugorach. — Z krainy Gor-
ców. — Tę krainę kęp. — Juzyna. — Miałem raz chwilę. —
Przekleństwo. — O ziemio nędzy. — Po omacku. — Jasna Po-
lana. — Po ugorach i po szarych łąnach zbóż. — Noc.

Nieubłagany realista, czarnymi barwami maluje dolę —
niedolę swoich Podhalan. Jest też wiernem echem duszy swego
zakątka Polski. Śpiewa pieśń okropnego przednówka zapadłej
wsi podkarpackiej, przednówka, ciągnącego się nieraz przez rok
cały. (Feldman: Piśm. pol.).

ORKAN WŁADYSŁAW: W ROZTOKACH, po-
wieść, tom I i II, w 8-ce, str. 228 i 342. Lwów 1903.
Kor. 5, w ozdobnej opr.
Kor. 6.

Dwa światy chłopskie, które widzieliśmy już i w Ko-
mornikach, w niniejszej powieści znalazły godnych przedstawi-
cieli. Świat bezrolnych włóczęgów, pędzących żywot z dnia na
dzień, niewiedomo jak i z czego, jest tu doskonale odrysowany.
Wspaniałą jest postać Franka Rakoczego, któremu bieda współ-
braci kamieniem leżała na sercu. Ten melancholik i ideolog
społeczny, łączący naiwność dziecięcia gór z przedziwnym ro-
zumem społecznym i przenikliwością żywiołową, siłę fizyczną

z podniosłością apostolską, nie ma w sobie nic z „mgły ani gałaretę“. Ta postać tchnie prawdą, siłą i szczerością; w kreśleniu jej autor nie chybił ani na włos. — Język powieści jędrny a melodyjny zarazem, w miarę zabarwiony pięknymi prowincjonalizmami (Galle w „Książce“).

SEWER-MACIEJOWSKI: NA POBOJOWISKU. W 8-ce, str. 382. Lwów 1902. Kor. 4.40, w ozdobnej oprawie Kor. 5.40.

Treść: Z pamiętnika Maniusi. Na pobjowisku. Maciek w powstaniu. Do swoich. U podnórza świętokrzyskich gór. Antek.

Wpatrzony w ludowe, czyste, silne żywioły, wsłuchany w poszumy i poszepty ziemi polskiej, której jest jednym z najwinniejszych malarzy, dla miłości swojej czerpie z niej siłę i silną wiarę. (Feldman: Pism. pol.).

NOWIŃSKI JÓZEFAT: ŻYCIE I MARZENIE, powieść współczesna, w 8-ce, str. 595. Lwów 1902. Kor. 5.60, w ozdobnej oprawie Kor. 6.60.

Treścią są przygody „belfra“ Stefana Mireckiego w bogatym, arystokratycznym domu hrabiów Jesiołowskich. W kreśleniu stosunku zapalnego a drażliwego demokracji do wielkopolskich gospodarzy, zaciętej obrony i trwożliwej ochrony przezeń swej godności, którą nosi wysoką, wiele jest trafności psychologicznej, i to stanowi jedną z piękności powieści. Są jeszcze inne: w pierwszej połowie niezmiernie sympatycznie odtworzony stosunek Mireckiego do „młodego pana hrabiego“, jego ucznia, dziecka kapryśnego i despotycznego, lecz obdarzonego duszą wrażliwą i czułą, co pozwala nauczycielowi opanować jego umysł i serce, w drugiej zaś części dzieła nadzwyczaj subtelnie oddane pierwsze objawy rodzącej się miłości wzajemnej bohatera i hrabianki Maryni, siostrzenicy Jesiołowskich. Właściwa Mireckiemu subtelność etyczna nakazuje mu bezzwłoczny wyjazd z Jesiołowa na nową tułaczkę i nędzę (Galle w „Książce“).

WIERZBIŃSKI MACIEJ: AKWARELE ANGIELSKIE. W 12-ce, str. 156. Lwów 1902. Kor. 2, w ozdobnej oprawie Kor. 3.

Pierwsza część dziełka zawiera w sobie kilka pięknych, zlekką podmalowanych, a wdzięcznych sylwetek („Kilka wstępników i trochę zieleni“, „Piesek i dziewczyna“) i prześliczny obrazek rodzajowy dwojga narzeczonych, kochających się prawdziwie po angielsku, z rozważą i bez namiętności („Przed słu-bem“). W drugiej połowie zbioru p. t. „Ironie życia“, wyróżnia się obrazek: „Czterolistna koniczyna“. (Galle w „Książce“).

CHWALIBÓG FELIKS: HUMORESKI. W 8-ce, str. 160. Lwów 1903. Kor. 1.80, w ozdobnej oprawie Kor. 2.80.

Mistrzem autora jest widocznie Marek Twain, znakomity humorysta amerykański. Ostra satyra zwraca się bądź ku dziennikarstwu i dziennikarzom, jak „Mój debiut dziennikarski“, „Odpowiedzi od redakcyi“, „Wypadek w Alpach“, bądź przeciw stosunkom galicyjskim, jak „Intensywny przemysł“, „Pod Gruszką“, „Pokój przy rodzinie“, „Skutki błota“, „Moja korespondencya z uniwersytetem z Reikjawi“, rzadziej ostrze satyry mierzy w osoby, jak „Znawcy“, „Powieść historyczna“. („Książka“).

J. A. KISIELEWSKI: O TEATRZE JAPONSKIM. W 4-ce, str. 36. Lwów 1902. Kor. 1.50, w ozdobnej oprawie Kor. 2.70.

— **SONATA.** Dramat. W 4-ce, str. 83. Lwów 1902. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

— **W SIECI.** Komedya. W 4-ce, str. 122. Lwów 1903. Kor. 4, w ozdobnej oprawie Kor. 5.

J. A. KISIELEWSKI: OSTATNIE SPOTKANIE. Komedia. W 4-ce, str. 106. Lwów 1903. Kor. 3.60, w ozdobnej oprawie Kor. 4.60.

— **KARYKATURY.** Komedia. W 4-ce, str. 102. Lwów 1903. Kor. 3.60, w ozdobnej oprawie Kor. 4.60.

Wszystkie te utwory wydane są wytwornie. Autor ich należy do najwybitniejszych pisarzy dramatycznych młodego pokolenia. Zdaniem Chmielowskiego (Dramat polski doby najnowszej): Usposobienie społecznej młodzieży, jej poglądy na życie, jej marzenia i cierpienia, jej stosunek do rodziców i wogóle starszych, najlepiej, najżywiej, najbardziej malowniczo przedstawił Kisielewski w dwu swoich dramatach: „W sieci“ i „Karykatury“.

BALICKI ZYGMUNT: EGOIZM NARODOWY WOBEC ETYKI. Wydanie I. Wyczerpane. Patrz wydanie II.

ŻUŁAWSKI JERZY: „PROLEGOMENA“. Uwagi i szkice. O cywilizacji i filozofii. Ze świata myśli. Na dachu obserwatorium. Znaczenie symbolizmu w sztuce. Teoria sztuki „Nagiej duszy“. O Królu Duchu. Zagadnienie. W 8-ce, str. 170. Lwów 1902. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

CHMIELOWSKI PIOTR: HENRYK SIENKIEWICZ W OŚWIETLENIU KRYTYCZNYM. W 8-ce, str. 225. Lwów—Warszawa 1901 (na wyczerpaniu). Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Książka daje czytelnikowi dokładne pojęcie o kolejnych przeobrażeniach olbrzymiego talentu Sienkiewicza i o różnych

fazach w jego twórczości. Jest to pierwsza krytyczna monografia o Sienkiewiczu „bez najłżejszej dążności chwalczej, ale i bez chęci obniżania zasług znakomitego pisarza“. (Chrzanowski w „Książce“).

NOWACZYŃSKI-NEUWERT ADOLF: STUDYA I SZKICE. W 8-ce, str. 302. Lwów—Warszawa 1901. Kor. 4, w ozdobnej oprawie Kor. 5.

Treść: Dramat polski w XIX w. — Miriam. — Podhalaństwo. — Hogarth. — Szeerbart. — Heine. — Cellini. — Boecklin. Anarchia liter. w Niemczech. — D'Annunzio. — Negri. — Couperus. — Multatuli. — Po Damaszku. —

Są to wszystko rzeczy nie tylko ciekawe ze względu na poruszane tematy, lecz i wybitne nad wyraz i rzadkie w naszej literaturze krytycznej, ze względu na rodzaj krytyki reprezentowanej. Autor dokonuje analizy i charakterystyki ludzi i ich dzieł, głównie na podstawie bezpośrednich, żywych wrażeń. Impresjonizm ów jest uzupełniony i powściągany rozległą wiedzą ogólną, dobrą znajomością spraw sztuki i literatury, oraz umiejętnym kojarzeniem ich ze sprawami historii, etyki, psychologii. (Wi. Jabłonowski w „Książce“).

PINI TADEUSZ: NASZA WSPÓŁCZESNA POEZJA. Szkice popularne. W 8-ce, str. 136, z ilustracjami. Lwów 1902. Kcr. 2, w ozdobnej oprawie Kor. 3.

Autor, badacz literatury naszej XIX w., krytyk śmiały, samodzielny i rozważny, choć czasem nadto surowy w seryj tej szkiców omawia następujące tematy: Miłość ojczyzny w poezjach Asnyka, Lud w poezjach Konopnickiej, Obrazki wiejskie W. Gomułckiego, Polonia Irredenta A. Niemojewskiego i Tastry Fr. Nowickiego. Pisane są szkice żywo, zajmująco i poprawnym językiem. (Chrzanowski w „Książce“).

WASILEWSKI ZYGMUNT: NOWY KONRAD. W 8-ce, str. 74. Lwów 1900. Kor. 1.20, w ozdobnej oprawie Kor. 2.20.

Jest to studyum nad „Wyzwoleniem“ Wyspiańskiego, pisane pod wrażeniem przedstawień scenicznych. Autor zestawia „Wyzwolenie“ z „Dziadami“ i widzi w Wyspiańskim wyrazi-ciela najnowszych dążeń narodu, pragnącego tworzyć się na nowo według poczucia i potrzeby wezbranych sił społeczeństwa nowożytnego. Nowy Konrad nie przeciwstawia się mickiewi-czowskiemu, ale z niego się rodzi, wyraża nadto rozterkę dusz dzisiejszych, w których myśl i wola walczą z sobą i szukają wyzwolenia od siebie: pierwsza w artyzmie, druga w czynie. Nowy Konrad szuka drogi zespolenia tych dwu sił żywej twórczości (Hestia). Autor wskazuje wpływy pisarzy obcych (Nietzsche, Amiel). Książka stanowi pożyteczny komentarz, bez którego zrozumienie „Wyzwolenia“ przedstawia pewną trudność.

POTOCKI ANTONI: MARYA KONOPNICKA, szkic literacki. W 8-ce, str. 94. Lwów 1902. Kor. 1.50, w ozdobnej oprawie Kor. 2.50.

Jak wszystkie wogóle studia Potockiego, tak i to odznacza się bystrością spostrzeżeń, samodzielnością poglądów i wogóle cechami, znamionującymi prawdziwy talent literacki i krytyczny. (I. Chrzanowski w „Książce“).

POTOCKI ANTONI: STANISŁAW WYSPIAŃSKI, studyum literackie. W 8-ce, str. 150. Lwów 1902. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Jest to pierwsza, a zarazem bardzo udatna i z talentem napisana próba ujęcia w syntezę całej działalności poetyckiej Wyspiańskiego oraz wyjaśnienia niezwykle konsekwentnej ewolucji jego pomysłów i talentu. (I. Chrzanowski w „Książce“).

POTOCKI ANTONI: SZKICE I WRAŻENIA LITERACKIE. (H. Sienkiewicz, Wł. St. Reymont, Ig. Dąbrowski, St. Żeromski, W. Sieroszewski, K. Tetmajer, J. Kasprówicz, Ant. Lange i inni). W 8-ce, str. 316. Lwów 1903. Kor. 4, w ozd. opr. Kor. 5.

Wrażenia te dla historyka literatury współczesnej mogą się stać pożądanym materiałem krytycznym, a dla ogółu czytelników wskazówką, jaki sąd o najnowszych utworach beletrystyki naszej wydaje umysł bystry, wrażliwy, wykształcony, znający dobrze rozwój literatury bieżącej francuskiej, i podający swe myśli w formie powabnej, świetnie o uzdolnieniu stylistycznym świadczącej. (Chmielowski).

BRÜCKNER ALEKSANDER: Z DZIEJÓW JĘZYKA POLSKIEGO. Studya i szkice. Lwów—Warszawa 1903. W 8-ce, str. 136. Kor. 1.50, w ozdobnej oprawie Kor. 2.50.

Znany w całej Polsce uczony, profesor uniwersytetu berlińskiego, poruszył w tej książce pytania, dotyczące zewnętrznej szaty językowej, jej wykwińtości, czy poprawności, pytania dotyczące bogactwa, dawności, znaczenia naszego języka, szczegółów jego form i słów, jego stanowiska między innymi słowiańskimi. Rozdział pierwszy p. t. Dawność i znaczenie języka polskiego omawia następujące punkty: Znaczenie języka, jako probierza oświaty. — Bogactwo jego u nas. — Zasoby obce. — Słowa dawne i gwarowe. — Wpływ języka polskiego na ościennie, pruski, litewski, ruski. — Wysoki stan naszej literatury. — W rozdziale drugim zastanawia się autor nad tem: „Jak pisać po polsku?“ Rozdział trzeci poświęcony jest kwestyi: „Jak mówić po polsku?“ Rozdział czwarty obejmuje uwagi „O niektórych dźwiękach i słowach polskich“. Całość, mimo treści ściśle naukowej, przykuwa czytelnika głębokością i nowością uwag i jasnym a barwnym sposobem przedstawienia rzeczy.

KARŁOWICZ JAN: O CZŁOWIEKU PIERWOTNYM. Lwów—Warszawa 1903, str. 163, w 8-ce, Kor. 2, w ozdobnej oprawie Kor. 3.

Na to dzieło przedwcześnie zmarłego, znakomitego uczonego polskiego, złożyło się siedm odczytów, wygłoszonych we Lwowie, w latach 1902 i 1903, w szeregu Powszechnych wykładów uniwersyteckich, na następujące tematy: Przeddziejność. — Animizm. — Dusza człowieka żyjącego. — Dusza po śmierci człowieka. — Cudowna moc słowa. — Dola. — Początki prawa. — Głęboka wiedza, a zarazem jasny sposób jej wyrażenia oto zalety owego dzieła, które daje obraz człowieka pierwotnego, a zwłaszcza tych jego rysów, które odnoszą się do naszych rzeczy ludowych.

GARGAS Z. Dr.: STASZYC JAKO STATYSTYK. W 8-ce dużej, str. 25. Lwów 1902. Kor. 0.50.

— TEATRY CHŁOPSKIE W GALICYI. W 8-ce, str. 132. Lwów 1903. Kor. 1.20.

— POGLĄDY EKONOMICZNE W POLSCE XVIII WIEKU. Wyd. drugie, znacznie powiększone. W 8-ce dużej, str. 253. Lwów 1903. Kor. 4.

UHMA CZESŁAW Dr.: SYFILIDOLOGIA. W 8-ce, str. VII, 147 i 73. Lwów 1900. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Jest to część ogólna syfilidologii, opracowana z gruntowną znajomością przedmiotu i dużą zdolnością popularyzacyjną; książkę czyta się gładko, jak powieść.

UHMA Dr.: POPĘD PŁCIOWY I NIEKTÓRE JEGO ZBOCZENIA. W 8-ce, str. VII, 150 i 1 nł.

Lwów—Warszawa 1901. Kor. 5, w ozdobnej oprawie Kor. 6.

Autor, przyjmując podział zbroczeń nerwowych, wprowadzony przez Krafft-Ebinga, zapoznaje nas z najnowszymi zaprtywaniami nauki na kwestye życia płciowego; wykład jest ilustrowany przykładami zaczerpniętymi z własnej praktyki lekarskiej („historye chorych“).

MILKOWSKI Z.: SPRAWA RUSKA W STOSUNKU DO SPRAWY POLSKIEJ. W 8-ce dużej, str. 86 i IV. Lwów 1902. Kor. 1.20.

POPLAWSKI J. L.: ŻYCIE I CZYNY PUŁKOWNIKA ZYGMUNTA MILKOWSKIEGO (T. T. JEŻA). W 8-ce, str. 65. Lwów 1902. Kor. 0.50.

Rzecz (wydana staraniem IV Koła „Tow. Szkoły Ludowej“ we Lwowie) godna polecenia dla wszystkich, którzy pracują nad oświatą ludu. Także młodzież winna poznać życiorys czcigodnego pułkownika i znakomitego pisarza.

PROCES SZKOLNY WE WRZEŚNI. Sprawozdanie szczegółowe na podstawie źródeł urzędowych. Przełożyli z niemieckiego Stefan Dziewulski i Jan Kucharzewski. W 8-ce, str. 184. Kraków 1902. Kor. 0.80, w ozdobnej oprawie Kor. 1.80.

PIASTUN: SPÓR CZESKO-POLSKI NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM. Frysztat 1901, str. 108. Kor. 1.

Książeczka niewielka, ale napisana treściwie, daje dokładny pogląd na walkę narodowościową w ks. Cieszyńskim, zwracając uwagę czytelnika przedewszystkiem na to, że obok germanizacji grozi nam w tej dzielnicy prastarej także niemniej czzechizacja, którą „bracia“ nasi Czesi, nie przebieając w środ-



kach, prowadzą o wiele zacieklej, niż Niemcy. Gorąco-agitacyjny ton broszurki, przekonująca argumentacja, poparta faktami i cyframi, zachęcają do jej przeczytania i osiągają swój cel zainteresowania ogółu naszego sprawą śląską.



Chorąży Żuawów.

GRZEGORZEWSKI STANISŁAW: WSPOMNIENIA OSOBISTE Z POWSTANIA 1863 ROKU. W 8-ce, str. 261, z 9 fotografiami i 3 mapami. Lwów 1903. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

„Dla uczczenia 40-letniej pamiątki powstania styczniowego, autor, sierżant z pułku „żuawów śmierci“, porucznik



wojsk narodowych 1863, ogłosił pamiętnik, maczając „pióro zawsze w serdecznym uczuciu dla swego pułku“.

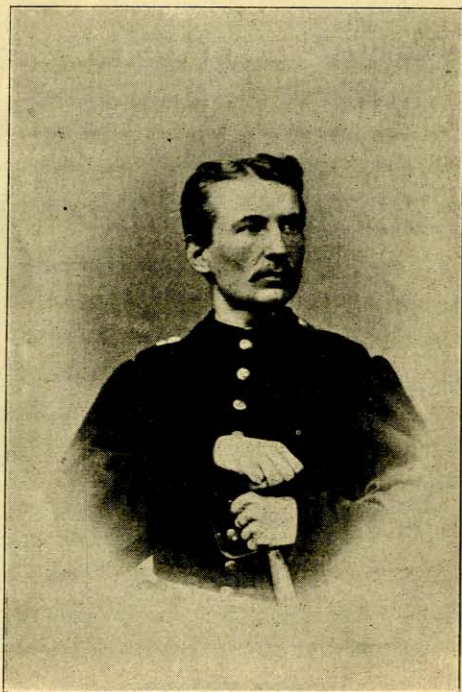


Grupa Żuawów.

GRZEGORZEWSKI JAN: Z POD NIEBA WSCHODNIEGO. Nowele i fragmenty z podróży. W 8-ce, str. 378. Lwów—Warszawa 1902. Kor. 5.20, w ozdobnej oprawie Kor. 6.20.

Wyborny znawca Wschodu zebrał w tym zbiorze następujące opowiadania: Zgon króla pustyni, Babka Tamerlana,

Bazem Bucharski, Na stepach mongolskich, Ta-Cau, Chas-puszowie, U pieśniarza i w enderunie, Pieśniarze Surp-Karapeta, Pobratymki w dolinie Jozafata, Derwisz krotofilny, Wielkanoc pod Akropolia, Lazarz kwietny, Z nad Nilu, Do królestwa



Stanisław Grzegorzewski.

Saby. Obok Sieroszewskiego jest to bodaj jedyny w naszej literaturze pisarz w rodzaju Piotra Lotiego.

POPLAWSKA FELICYA: DWIE MOGIŁY, powieść dla dorastającej młodzieży. W 8-ce, str. 226.

Lwów 1902. Kor. 3, opr. w karton Kor. 3.30, w półpłótno Kor. 4.

Treść: to walka o ojcowiznę, o ziemię, którą trzeba ochronić od przejścia w obce ręce, ochronić, choćby kosztem ludzkich wysiłków i poświęceń. Wyróżnia książkę z pośród innych utworów dla młodzieży szlachetna tendencya, także poprawna nader forma. („Książka“).

PASZKOWSKI EDWARD: PODNIEBIE. Z kroniki czwartego piętra. W 8-ce, str. 411. Lwów-Warszawa 1901. Kor. 4.40, w ozdobnej oprawie Kor. 5.40. Wyczerpane.

Książka zyskała już uznanie w bardzo szerokich kołach czytelników. Napisana żywo i zajmująco, przedstawia obraz stosunków literacko-politycznych w Warszawie i Lwowie. Na tło rzuconych szereg postaci pełnych plastyki, werwy i życia, zupełnie „nowożytnych“; zwłaszcza typy kobiet uderzają tą nowożytnością uczuć i myśli. Całość należy do najwybitniejszych utworów nowszej beletrystyki.

RADZIKOWSKI ELJASZ STANISŁAW Dr.: STYL ZAKOPIAŃSKI, wydanie drugie, znacznie powiększone, z licznymi ilustracjami w tekście i na osobnych tablicach, form. 23 × 18.5 cm., str. 59. Kraków 1901. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.20.

Wydanie wytworne; ozdobione 16 tablicami rysunkowemi i 26 rysunkami w tekście. Rysunki odbite bardzo starannie, czysto i bez zatrącenia nawet drobnych szczegółów ornamentacyjnych. Książka napisana barwnie, doskonale w sposób popularny, zaznajamia ogół tak z doniosłością dla nas stylu zakopiańskiego i jego historią, jak i z jego cechami podstawowemi. Wyborne ilustracje, przedstawiające piękniejsze domy w tym stylu oraz



wiele ozdobnych mebli i sprzętów, pozwalają każdemu wyrobić sobie pojęcie, jakim ma być dom w stylu zakopiańskim i jak go trzeba było wewnątrz urządzić. (Austen w „Książce“).

SZELAĞOWSKI ADAM Dr.: PIENIĄDZ I PRZEWRÓT CEN W XVI I XVII WIEKU W POLSCE. W 8-ce, str. 317. Lwów 1902. Kor. 7, w ozdobnej oprawie Kor. 8.

Historia handlu w Polsce w dwu stuleciach XVI i XVII znalazła bardzo sumiennego i utalentowanego badacza w profesorze uniwersytetu lwowskiego. Autor rozwija dalej własną nazwą szkołę ekonomiczno-historyczną: Łojki, Czackiego, Surowieckiego, Łabęckiego, Korzona — i daje wyniki swoich poszukiwań archiwalnych. Praca ta zasługuje na poznanie i uznanie (Kempner w „Książce“).

LONDZIN J. KS.: ZAPROWADZENIE JEZYKA POLSKIEGO W SZKOŁACH LUDOWYCH W KSIĘSTWIE CIESZYŃSKIM. W 8-ce dużej, str. 42. Lwów 1901. Kor. 1.

Treść: Stosunki szkolne przed rokiem 1848. Właściwe zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych i jego następstwa. Język niemiecki w polskich szkołach ludowych. Epizod z pogranicza polsko-czeskiego. Zakończenie.

LONDZIN J. KS.: STAN SZKÓŁ LUDOWYCH W KS. CIESZYŃSKIM NA POCZĄTKU XIX STULECIA. W 8-ce dużej, str. 43. Lwów 1902. Kor. 1.

MACOSZEK A. KS.: PRZEWODNIK PO ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM wraz z opisem topograficzno-etnograficznym i szkicem dziejów księstwa Cieszyńskiego. W 16-ce, str. 128, z 19 rycinami, 6 mapkami i planami m. Cieszyna. Lwów—Warszawa 1901. W oprawie płóciennej Kor. 2.

Wydanie bardzo staranne i piękne. Autor, doskonały znawca Śląska cieszyńskiego, robi z czytelnikiem wycieczkę po kraju tym wzdłuż i wszerz. Opisów nie przeciąża szczegółami i cyframi; opowiada barwnie, plastycznie. Wielce podnoszą tego „Przewodnika“ mapki, nader dokładnie wykonane, i ryciny, przedstawiające widoki miejscowości, również typy, stroje i hafty ludowe (Ułaszyn w „Książce“). Dochód czysty z rozprzedaży tej książeczki przeznaczono na fundusz żelazny Czytelnicy w Boguminie.

MAJERSKI ST.: MAPA FIZYCZNA ZIEM POLSKICH. Mapa hyksometryczna (warstwicowa), przedstawiająca obszar ziem polskich, wykonana w skali 1:2,550.000. Wielkość 53×47 ctm., kolorowana: 8 kolorów dla odznaczenia wzniesień od 0—50, 50—100, dalej do 200, 300, 400, 700, 1000 i ponad 1000. 2 kolory do oznaczenia wód i granic państwowych. Lwów 1902. Kor. 1.80, podklejona na płótnie Kor. 2.60.

Mapa prof. Majerskiego jest tak ułożona, że może oddać dobre usługi przy nauce geografii, historii i literatury polskiej,

ponieważ uwzględniono miejscowości ważne co do komunikacji, handlu, przyniesiu, co do wypadków dziejowych, oraz miejsca urodzeń lub pobytu osobistości wsławionych na polu literatury i sztuki.

JANOWSKI BRONISŁAW, I asystent krajowej stacji doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie: **HODOWLA NASION TRAW PASTEWNYCH**. W 8-ce, str. 150, z 71 rysunkami w tekście. Lwów 1902. W opr. kart Kor. 1.20.

Rzecz wydana przez Komitet Gal. Towarzystwa Gospodarskiego, zapełnia lukę, jaka się w naszej literaturze w dziale produkcji nasion traw pastewnych znajdowała.

SIKORSKI JAN FELIKS, profesor rolnictwa w Czernichowie: **UPRAWA ŁĄK I PASTWISK**. W 8-ce, str. 550 i 55 ilustracji w tekście. Lwów 1900. Kor. 8, w ozdobnej opr. Kor. 9.

Niezwykła staranność opracowania oraz samego wydawnictwa, sumienna i gruntowna znajomość szczegółów przedmiotu, obok samodzielnego, jasnego i praktycznego oświetlenia całości, stanowią wyraźne cechy omawianej pracy, wynoszą ją ponad poziom zwykłych wydawnictw rolniczych i robią ją trwałym i cennym nabytkiem krajowej nauki rolniczej. (Wi. Grabski w „Książce“).

ZDZIARSKI STANISŁAW: **BOHDAN ZALESKI**. W 8-ce, str. XV i 420. Lwów 1904. Kor. 5, w ozdobnej oprawie Kor. 6.

W stuletnią rocznicę urodzin liryka ukraińskiego p. Z. przypomina naszemu ogłowi tę wybitną indywidualność poetyczną. Autor jako znawca naszej poezji ludowej był grunto-

wnie przygotowany do studium tego rodzaju. W swym sędziestetycznym jest zawsze bezstronnym. (Gostomski w „Książce“).

BALICKI ZYGMUNT: **EGOIZM NARODOWY WOBEC ETYKI**. Wyd. drugie uzupełnione. W 16-ce, str. 94. Lwów 1903. Kor. 1.20.

W powstaniu tej książki nie odegrał roli żaden czynnik osobisty, nawet taki, jak chęć pokazania swych zdobyczy naukowych, ani pragnienie zdobycia uznania ogółu, ale jedynie troska o dobro publiczne i kierunek myśli narodowej. Książkę taką bierze się inaczej do ręki i czyta się inaczej. Należy ona do tego rodzaju dzieł, które oddawna stanowiły specjalny charakter naszej literatury, a którym możnaby dać, jako wspólne motto staropolskie: „Na pożytek Rzeczypospolitej“. (Dr. K. Jarecki).

SZCZEPANOWSKI STANISŁAW (PIAST): **I. Idea POLSKA WOBEC PRĄDÓW KOSMOPOLITYCZNYCH. II. AFORYZMY O WYCHOWANIU**. W 8-ce, str. 200 i VII. Lwów 1901. Nakładem rodziny. Kor. 2.

Sam tytuł zachęca do otworzenia książki, a kiedy się ją otworzy, czyta się ją jednym tchem, biją z niej bowiem uczucia wzniosłe, entuzjazm szlachetny, a nadewszystko wiara w tryumf dobrego nad złem, w lepszą, na postępie moralnym opartą przyszłość, — wiara tak żywa, tak silna i tak w tej sile piękna, że porywa myśl i podbija serce. (Chrzanowski w „Książce“).

Nakład tej książki jest już wyczerpany, ale zarówno „Idea“ jak „Aforyzmy“ mieszczą się w I tomie zbiorowego wydania pism i przemówień Stanisława Szczepanowskiego p. t.

MYŚLI O ODRODZENIU NARODOWEM. Pisma Tom I (z portretem autora), str. X i 330, w 8-ce dużej. Lwów 1903. Kor. 5, w ozdobnej opr. Kor. 6.20.

Treść: Przedmowa (A. Plutyńskiego), Farys-zwycięzca, Walka narodu polskiego o byt, Współzawodnictwo Rosyi i Anglii w Azyi, O Konstytucyi Trzeciego Maja, O liceum krzemienieckim, Szkoła ludowa i jej związek z wychowaniem narodem, O powstaniu styczniowym, Racyonalizm narodowy, Myśli z powodu poematu „Sen Jermaka“, Dezynfekcja prądów europejskich, O potrzebie swojskiego kierunku w literaturze polskiej, Aforyzmy o wychowaniu, Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych.

DMOWSKI R.: MYŚLI NOWOCZESNEGO POLAKA. Lwów 1903, wydanie I (wyczerpane). Patrz wydanie II.

PRZYGODNY: WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH. W 8-ce, str. 160. Na wyczerpaniu. Kor. 1.50, w ozdobnej oprawie Kor. 2.50.

Treść: Widok miasta. Ruch uliczny. Opieka policyjna. Życie publiczne. Szkoły. Życie towarzyskie. Cenzura. Nauka i literatura. Prasa. Świat artystyczny. Stan umysłów. Perspektywa.

Praca lekka co do formy, a mimo to pełna subtelnych spostrzeżeń. Autor, wybornie obeznany ze stosunkami w zaborze rosyjskim, daje nam pełny obraz Warszawy, szczegółowo malując zarówno warunki polityczne jak i społeczno-narodowy bieg życia warszawskiego. Okładkę zdobi rysunek art. Dębickiego.

TROSKA STOSŁAW: REFLEKSYE WARSZAWSKIE NA TLE WOJNY ROSYJSKO-JA-

POŃSKIEJ. Serya pierwsza. Lwów 1904, w 8-ce, str. 3 nł. i 111. Kor. 1.80. Aktualne.

Treść: Znaczenie wojny. Uspodobienie narodowe i zagadnienia polityczne. Polityka i proletaryat warszawski. Trójlojalność i samodzielność. Zwrot do Rosyan. Niewolnicy czy obywatele? Kwestya litewska i idea polska. Archaiczne przewodnictwo.

TOPÓR G.: ODBUDOWANIE POLSKI. Trzy rozprawy polityczne. W 8-ce, str. 175. Lwów 1904. Kor. 2, w ozdobnej oprawie Kor. 3. Na wyczerpaniu.

Treść: Odbudowanie Polski. — Rewolucye i powstania. Idea Polski niepaństwowej w literaturze i w życiu.

TOPÓR G.: PAŃSTWOWOŚĆ ROSYJSKA. Serya rozpraw i artykułów politycznych. Lwów 1904, w 8-ce, str. 290. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Treść: Dawne i obecne pojęcia o Rosyi. Charakter państwowości rosyjskiej. Absolutyzm i automizacja społeczna. Stanowisko mocarstwowe i polityka zagraniczna Rosyi. Stosunek Rosyi do Polski i do Słowiańszczyzny. Kwestye narodowościowe. Rosya i cywilizacja europejska. Położenie wewnętrzne i widoki przyszłości. Rusyfikacja pojęć.

Autor należy po stałych współpracowników „Przeglądu Wszepolskiego“. Przed wybuchem wojny wschodniej ocenił najtrafniej położenie, pisząc: „Niezasłużony urok potęgi w znacznej mierze zawdzięczała Rosya powierzchownemu traktowaniu; oceniano jej siły tylko na miłe kwadratowe, na miliony rubli, spoczywających w jej olbrzymich zasobach naturalnych — nie wglądano jednak należycie w jej stronę moralną, w istotną wartość jej organizacyi społecznej“.



STUDNICKI WŁADYSŁAW: OD SOCYALIZMU DO NACYONALIZMU. W 8-ce, str. 387. Lwów 1904. Kor. 5, w ozdobnej oprawie Kor. 6.20.

Wybitny autor i wybitny polityk dał w tej książce wybór pism swoich za niepełne sześćdziesiąt lat działalności publicystycznej. Stojąc na gruncie realistycznego myślenia, nie krępując się żadnymi dogmatami, nie uznając nic ponad interes narodu swego, autor zmieniał obiekt oddziaływania i towarzyszeń pracy, ale była to raczej zmiana terminologii i argumentacji, niż rdzenia rzeczy. Treść: Dział wstępny. Geneza mych przekonań. — Dział I. W obozie socjalistycznym oraz o socyalizmie (O wyodrębnieniu Galicji. Socyalizm polski a Rosya i Prusy. Socyalna demokracja Galicji a kwestya ruska. Socyalna demokracja a sprawa polsko-ruska w Galicji). Dział II. W obozie ludowców oraz o stronnictwie ludowem. Dział III. Demokraci galicyjscy. — Dział IV. — O stronnictwie stańczykowskiem. — Dział V. Nacyonalizm (Rosya i nasz względem niej antagonizm. Antagonizm polsko-niemiecki, Antagonizm polsko-austriacki. Antagonizm polsko-słowiański. Nasz antagonizm względem żydów. Uzasadnienie nacyonalizmu).

DMOWSKI ROMAN: MYŚLI NOWOCZESNEGO POLAKA. Wydanie drugie. Lwów 1904, w 8-ce, str. XXIV i 217. Kor. 2.50, w ozdobnej opr. Kor. 3.50.

W istocie swej książka Dmowskiego to nie polityczna broszura. Sięga ona do głębi naszego życia etycznego i umysłowego. Egoizm narodowy Balickiego ujął w kształty uchwytny współczesny typ etyczny Polaka, obywatela-żołnierza. Myśli Dmowskiego w rozważaniu poważnem, oddawna u nas niebywałem, wprowadzają go w pełnię życia polskiego w chwili obecnej. W literaturze naszej „o poprawie Rzeczypospolitej“ zajmą miejsce poczesne. Ale nie tylko w literaturze. Książkę Dmowskiego czekają szerokie podboje w życiu.



Rzucić się będą na nią ci, dla których zwrot idący z nią nie jest pożądany. Ale „poprawa Rzeczypospolitej“ tym samym, silnym, zdrowym duchem, który bije z książki, weszła już w życie (St. Słoński).

PODLASIAK: CO NAM PRZYNIOSŁY RADY ROLNICZE WITTEGO Z R. 1902/3. Wynik ankiety przy udziale koła kilkunastu ziemian. W 8-ce, str. 42. Lwów 1905. Kor. 1.

Prawdopodobieństwo nowego stosunku, w jakim będziemy musieli stanąć do rządu rosyjskiego po wypadkach na Wschodzie, sprawia, że materiały te, rzucające dużo światła na charakter przedstawicieli tego rządu na naszym gruncie, nie tracą na aktualności.

CEYSINGERÓWNA HELENA: DUCHY ŻÓRAWIE. Fantazje i obrazki. W 16-ce, str. 245. Lwów 1902. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Nowele.

JAN GALL: 150 PIEŚNI I PIOSNEK NA CHÓR MĘSKI I MIESZANY. Wydanie wytworne. Z wianetą tytułową rys. K. Żelechowskiego. Lwów 1903. Część I. str. 103, chóry męskie: Kor. 7. Część II. str. 127, chóry mieszane: Kor. 7. W ozdobnej oprawie po Kor. 8.20.

Prześliznięte piosenki ludowe polskie i ruskie, kolędy, kompozycje Moniuszki i Szopena, oraz własne utwory Galla, znajdujemy w tym zbiorze, który jest owocem długoletniej pracy zasłużonego i znanego w całej Polsce kompozytora. Po raz pierwszy występuje pieśń polska w szacie tak artystycznie skończonoj, że może dorównać najznakomitszym w tym rodzaju zbiorom niemieckim. To też nie tylko w kółkach śpiewaczych,

ale w żadnej rodzinie polskiej nie powinno brakować zbioru Galla. Powinien się znajdować także w każdej szkole ludowej czy średniej, dla użytku i rozrywki młodzieży. Układ łatwy i przystępny, (na chór męski lub mieszany, z towarzyszeniem fortepianu lub a capella) dobór staranny, wysoki artyzm, a zarazem prostota, oto cechy owego zbioru, które sprawiają,



że nawet niefachowcy mogą z niego korzystać. Rozpowszechnienie tego zbioru powinno leżeć tym wszystkim na sercu, którzy pragną, aby wyrugować z naszych kół utwory muzyczne obce, w pierwszej linii niemieckie, a zastąpić je pieśnią polską, narodową.

Także rodakom naszym, przebywającym na obczyźnie, polecamy ten zbiór, przynoszący z sobą dźwięki z naszych pól i łąk, borów i lasów. Wszak pieśń polska to pierwszy i najlepszy wyraz uczucia polskiego, najszlachetniejszy wyraz ducha narodowego.

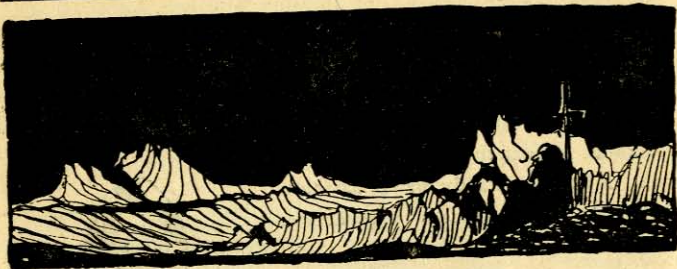
Na podarunek dla dzieci nadaje się najlepiej
BAJKA O KASI I KRÓLEWICZU, napisał Lucyan Rydel, ozdobił Stan. Dębicki. W karton. opr. Kor. 4.

Książka ta jest pierwszą próbą w swoim rodzaju, aby wydawnictwu dla dzieci nadać wysokie piętno artystyczne i wielką artystyczną wartość. Tekst pełen wdzięku i poezji wyszedł z pod pióra takiego mistrza słowa, jak Rydel. Tekst ten zdobi 16 dużych kolorowych rysunków, z których każdy pełen dziecięcej naiwności jest zarazem prawdziwym



dziełem sztuki. Wreszcie — rzecz zupełnie nowa — tekst nie jest drukowany, lecz litografowany w formie dużego pisma; to ułatwia i najmłodszym dzieciom korzystanie z tej przepięknej książki.

Nie powinno jej brakować w żadnym domu polskim, gdzie dbają o artystyczne wykształcenie dzieci i gdzie rodzice wola, zamiast tłumaczonych z niemieckiego lichot, dać dzieciom książkę, stworzoną przez jednego z najpierwszych poetów i jednego z najlepszych rysowników polskich.



Żuławski Jerzy: Na srebrnym globie.

ŻUŁAWSKI JERZY: NA SREBRNYM GLOBIE.
Rękopis z księżycą. Z mapką księżycą i 21 ilustracjami A. Procajłowicza. W 8-ce, str. 349. Lwów 1903. Wydanie wytworne. Kor. 7.50, w ozd. opr. Kor. 8.70.

Opowieść to dziwna, tak dziwna i niezwykła, że nie można jej podciągnąć pod żaden znany szablon powieściowy. W jednej części jest to fantastyczne opowiadanie o wyprawie na księżyc, oparte na studiach naukowych (autor dołącza nawet naukową mapę księżycą, pozwalającą czytelnikowi orientować się wśród nazw miejscowości księżycowych) i na hipotezie, że na drugiej, niewidzialnej dla nas półkuli księżycą, jest atmosfera, a więc i życie; część druga to głęboko pomyślany i świetnie przeprowadzony dramat psychologiczny, którego osią jest walka o posiadanie jedynej kobiety, biorącej udział w wyprawie — część trzecia wreszcie jest znowu fantastycznym opowiadaniem o nowym pokoleniu ludzi księżycowych i jego losach, jest legendą, pełną głębokich aluzji. Jest to więc książka podobna w założeniu swem do powieści Verne'a lub Morrisa, a jednak różniąca się od nich bardzo wybitnie, i to na swoją korzyść. Różnicę stanowi przede wszystkim głęboki podkład psychologiczny, dodający opowiadaniu wiele prawdy i wiele grozy dramatycznej, a powtórnie wielkie poczucie piękna, które znowu nadaje tej fantastycznej opowieści urok poematu.

Opisy, zwłaszcza opisy przyrody księżycowej, są prosto poematami, które na długo pozostają w umyśle czytelnika. Ogółem jest to jedno z najbardziej oryginalnych i najbardziej zajmujących dzieł, jakie literatura nasza w ostatnich latach wydała.



Żuławski Jerzy: Na srebrnym globie.

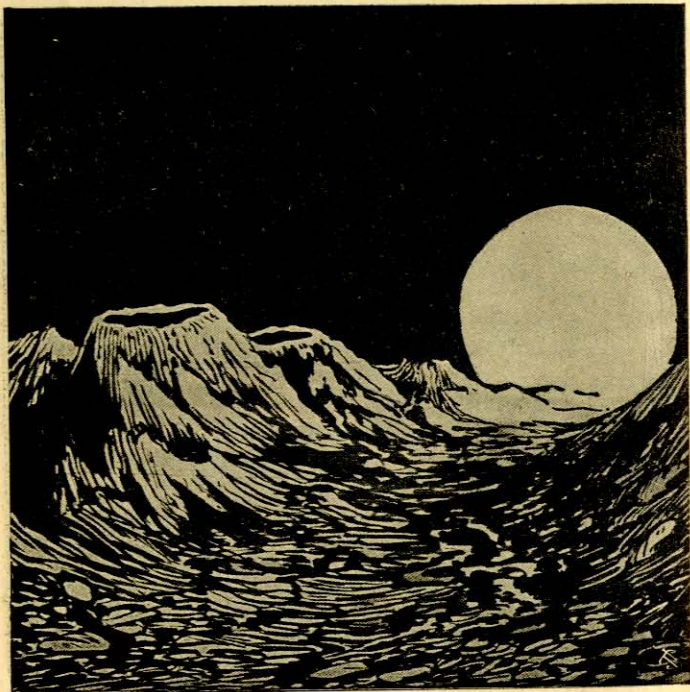
GOSZCZYŃSKI SEWERYN: PISMA. Wydanie kompletne, uzupełnione pismami pośmiertnymi, pod redakcją Zygmunta Wasilewskiego. Cena za tom Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.



TOWARZYSTWO WYDAWNICZE WE LWOWIE

Tom II. Lwów—Warszawa 1904, w 8-ce, str. 340.
Treść: Pieśni Ossyana.

„Z radością należy powitać nowe to wydanie pism Goszczyńskiego, Towarzystwu zaś Wydawniczemu wyrazić pełną



Żuławski Jerzy: Na srebrnym globie.

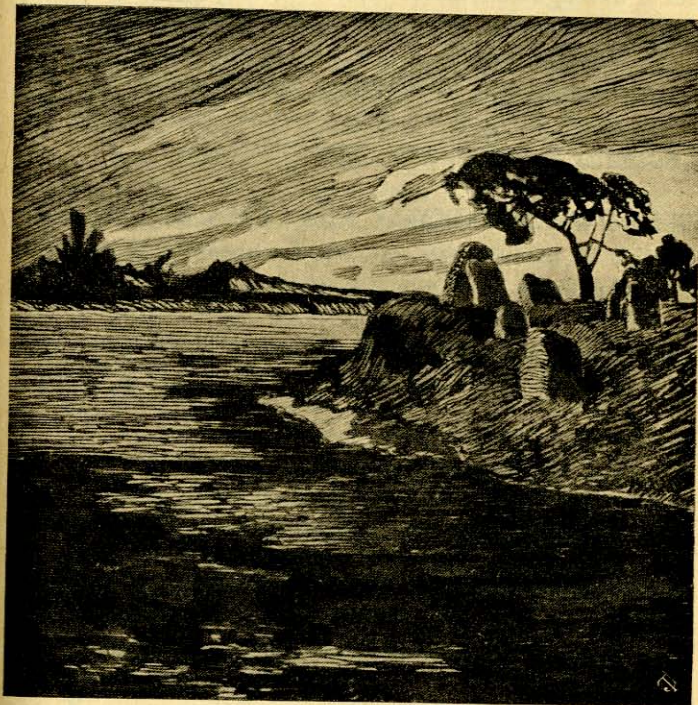
słony życia. Gwiazda pokuty. Nodam. Piotr Pszonka Jasieńczyk. Skarb ducha. Powieści prozą: Oda. Pierwociny poetyckie: Do przyjaciół (z Horacego), Sonety, Tryjolety, Śmierć Stefana Czarnieckiego.



TOWARZYSTWO WYDAWNICZE WE LWOWIE

Tom I (z portretem autora). Lwów—Warszawa 1904, w 8-ce, str. XI, 317 i 2 nł.

Treść: Powieści wierszem: Zamek Kaniowski. Sobótka. Inne fragmenty „Kościeliska“. Anna z Nadbrzeża. Za-



Żuławski Jerzy: Na srebrnym globie.

wdzięczność za ryzyko finansowe, na jakie się naraziło, którego by nie podjął się żaden księgarz... Wydanie zupełne pism G. tak pracowicie, sumiennie i zapobiegliwie, jak to ułożone, było potrzebne... Ów materiał należyście przygotować i wydać, od-

dać na usługi mnóstwo trudów i żmudnej pracy — to na prawdziwe uznanie zasłużyło i niekłamana wdzięczność“. (Przegląd Powszechny, zesz. wrześniowy 1904).

„O ile sądzić można z dwu pierwszych tomów, wydawca dba o idealną autentyczność tekstu... Nie obojętną cechą wydania jest staranność drukarska“. („Kurjer Warszawski“ 1904).

Następne tomy III, IV, V i VI są pod prasą. W porównaniu z poprzednim, najpełniejszym wydaniem pism Goszczyńskiego (Lipsk 1870), obecne wydanie będzie bogatsze o 6 prac i utworów, w znacznej części dotąd nieznanych.

SLEPOWRON ALOJZY KS.: ECHA Z NAD NIE-MNU. W 8-ce długiej, str. 64. Lwów 1904. Kor. 1.50.

Poezye.

ZECHENTER EDMUND: SZKICE I NASTROJE. Lwów—Warszawa 1904. W 8-ce, str. 233. Kor. 2.40, w ozdobnej oprawie Kor. 3.40.

Co za dziwny autor tego zbioru nowel, obrazków, szkiców i nastrojów. Dusza współczesna, głęboko czująca, czująca zwłaszcza to, co jest smutne a piękne; każde takie wrażenie zalamuje się w tej duszy w obraz pełen wdzięku, poezji i cichej melancholii. — Na zbiorek złożyły się następujące utwory: Słońce wiosenne. — Dwie ofiary. — Na Gromniczną. — W niewoli. — Do Matusi. — Cause célèbre. — W Topolówce. — Nemezis. — Po węgle. — W zimowy czas. — Hanusina wigilia. Powracająca fala. — Za krzyżem. — Osierocona. — W noc zaduszną. — Nieszkodliwa. — Błogosławieni. — Melancholia.

Większą część tych utworów oparł autor na tematach, zaczerpniętych z życia ludu wiejskiego, które zna i odczuwa znakomicie.

Autor pisze prozą, owianą urokiem poezji; język jego umie odtworzać najsubtelniejsze stany duszy, jak również proste

uczucia i myśli chłopca. Piękne i artystyczne wydanie tego zbioru opatrzone jest poetyczną i nastrojową winiętą.

LADA JAN: SWEET BOY. Trzy nowele. Lwów 1904. W 8-ce, str. 302. Kor. 3, w ozd. opr. Kor. 4.

Trzy prześliczne opowiadania składają się na tę książkę utalentowanego beletrysty: „Sweet Boy“, „Pan z Rychlic“ i „Moloch“. Pierwsze i ostatnie tematem dość zbliżone do siebie. Tu i tam tłem psychologicznym jest dusza matki z swą cichą, niezłomną, ofiarną aż do zaparcia się własnego szczęścia i życia miłością dla dziecka. Szczególnie druga matka z „Molocha“, którą upadek syna doprowadził do obłędu, posiada sporą dozę pierwiastka tragicznego. Znać, że autor pisał to „studium z natury“ sercem, wczuwając się szczerze w dzieje tej nieszczęśliwej istoty, których bez głębokiego wzruszenia odczytać nie można.

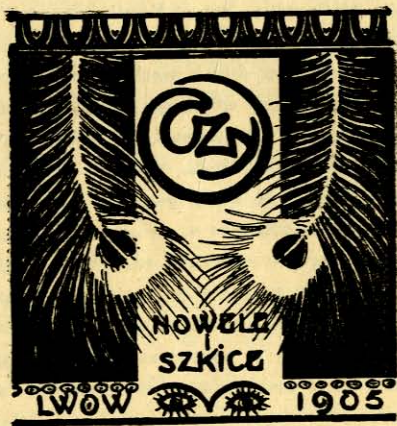
„Pan z Rychlic“ to znów przepyszna „wiejska fotografia z Galicji“. Bo „Pan z Rychlic“ to nikt inny, tylko Izrael Magenfish, rozpierający się w pałacu senatorskiego potomka, którego córce pozwolił z łaski niańczyć Izraelowe wnuki, a jego samego uczynić nadwornym swym trefnisiem, płacąc mu za to okruchami z swego „pańskiego stołu“. Rzecz pisana nadzwyczaj barwnie i z humorem, ale z humorem, który dławią łyzy...

PASZKOWSKI EDWARD: JASNE WODY. Lwów—Warszawa 1904. W 8-ce, str. 211. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Powieść ta, osnuta na stosunkach wołyńskich na tle społecznym, odznacza się pięknościami pierwszego rzędu. Autor, obdarzony niezwykłą zdolnością wnikania w subtelne stany psychologiczne duszy, maluje nam szereg postaci, których cechą przeczułenie duchowe; refleksja wyteżona na wewnątrz; postacie pełne głębokiej tragiczności i jakiegoś fatalizmu. Tłó miejscowe odmalowane znakomicie, daje obraz dzisiejszych stosunków w kraju zabranym.

NIEDŹWIECKI ZYGMUNT: OCZY. Nowele i szkice. W 8-ce, str. 334. Lwów—Warszawa 1905. Kor. 3.20, w ozdobnej oprawie Kor. 4.40.

Dwadzieścia kilka nowel i szkiców cenionego beletrysty złożyło się na ten tomik, wydany bardzo ozdobnie w przeszli-



cznej polichromicznej okładce, wykonanej przez artystę malarza Dębickiego.

Niedźwiecki umie być przedewszystkiem zajmującym, co stanowi najprzedniejszą zaletę beletrysty. Wśród tak sporej liczby utworów nie wiadomo, czy znalazłyby się dwa podobne do siebie w pomysle lub w wykonaniu. To też można je czytać niemal jednym tchem, mając wrażenie, że się czyta zawsze coś świeżego. Bystra przenikliwość, z jaką podpatruje życie w różnorodnych jego objawach i sferach społecznych, pobłażliwa ironia w traktowaniu jego zdrożności, dyskretny realizm i artyzm subtelny w kresleniu figur i sytuacji, brak tendencyjności i rezonerstwa: oto zalety talentu Niedźwieckiego. O poczytności autora świadczą to, że pewna ilość utwo-

rów, pomieszczonych w niniejszym tomiku, w poprzednich wydaniach została wkrótce wyczerpaną (np. „Pneumatyk Nr. 301“, „Dobro publiczne“ i in.), co też skłoniło Tow. Wyd. do ponownego ich wydania.

DĘBICKI ZDZISŁAW: ŚWIĘTO KWIATÓW. Poezye. W 16-ce, str. 151. Lwów—Warszawa 1904. Kor. 2.60, w ozdobnej oprawie Kor. 3.60.

Treść: Święto kwiatów. Z zawiązanymi oczami. Na drogi moje. Chwieją się w polu maki purpurowe. Wiersze różne. Prządka. Powrót. Mare tenebrarum. Sfinks. Nie wiemy dnia, ani godziny.

PIETRZYCKI JAN: REFLEKSY ŚWIATŁA. W 8-ce, str. 80. Lwów 1905. Kor. 1. Wydanie wytworne.

„Refleksy światła“, „Rondo kolorowe“, „Posągi“, „Fragmenty“ i „Z poezji japońskiej“ — takie tytuły noszą cykle przedziwnie misternych w formie, „bajecznie kolorowych“ wierszy tego zbiorku. Przeważa forma sonetu, którą Pietrzycki włada arcymistrzowsko. „Poezya liliiowych uczuć i mistycznych nieugaszonych pragnień, rozbrzmiewająca tonami miękkimi“, lubująca się we wszystkim, co „ciche, senne, tajemnicze i pełne milczenia“, działa niezwykle nastrojowo tem bardziej, że poza misternością, niekiedy kunsztownością [formy] czuje się, iż ów nastrój, ów stan duchowy poety jest szczerym. Ta bezpośredniość i szczerść natchnienia, lubo nie wyraża się ono w potężnych, żywiołowych wybuchach, cichą, melancholii pełną nutą bierze przecież duszę czytelnika w jasyr poetyckiego nastroju.

Okladkę i tekst zdobią rysunki Wyspiańskiego.

LEMAŃSKI JAN: COLLOQUIA ALBO ROZMOWY. W 8-ce, str. 116, Lwów 1905. Kor. 1.80, w ozdobnej oprawie Kor. 2.80.

W epilogu niezrównanej tragedyi zwierzęcej p. t. „Lwy“ powiada reżyser:

„Stary tu lew to proza jest, a młody — sztuka. Lew rozpustnik to życie skaczące w żądz kole; Cyrk, Pogromca światowych nałogów symbole; Lew młody to poezya, która z życiem zrywa, Mruczy na ten sprośnością przepelniony światek i tresurą hecarską nękana do żywa, Gryzie się i wyzwała z tych życiowych kratak“. Jest to, rzecz można śmiało, Credo Lemańskiego jako człowieka i artysty, a przedewszystkiem artysty, bo też jest nim w każdej literce swych niepospolitych utworów. Walka na śmierć i życie z powszedniością i pospolitością, jednym słowem z prozą życia — to jego parol artystyczny. Autor „Bajek“ i „Prozy ironicznej“ wiernym mu pozostał i w „Colloquiach“, które prócz tragedyi „Lwy“ zawierają szereg niezwykłych, oryginalnych w pomysle, a świetnych w wykonaniu utworów satyrycznych.

Okładkę zdoła przepyszna ilustracja kolorowana do „Lwów“ pędzła E. Trojanowskiego.

KŁOŚNIK Z.: JAPONIA. W 8^{ce}, str. 6 nł. i 278. Lwów 1904. Okładka i karta tytułowa rysunku artysty Stan. Dębickiego, a w tekście 3 rysunki oryginalne Hoksai'a. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Treść: I. Krajobraz. — II. Dawne dzieje. — III. Światła i cienie (Parlament. Prasa. Więzienia. „No“. Teatr nowoczesny. Taniec. Sumo. Guidayu i Cafés concerts). — IV. Rozwój ekonomiczny (Rolnictwo. Przemysł. Handel.). — V. Trzy miasta — trzy typy. (Tokio, Kioto, Osaka.). VI. Wycnowanie publiczne (Szkoły elementarne. Szkoły drugiego rzędu. Wyższe wykształcenie). — VII. Armia i flota. — VIII. Stosunki religijne. — IX. Życie rodzinne. — X. Słów kilka o sztuce japońskiej. — XI. Literatura.



WASILEWSKI ZYGMUNT: ŚLADAMI MICKIEWICZA. Szkice i przyczynki do dziejów romantyzmu. Lwów 1905. W 8^{ce}, str. III i 300. Kor. 3.60, w ozdobnej oprawie Kor. 4.60.

Treść: Szkoły w Polsce a twórczość poetycka. Szkoła w obłężeniu. — Mickiewicz i Słowacki jako członkowie Tow. litewskiego i ziem ruskich. — Psychologia pomysłu „Pana Tadeusza“. — O ton w poezyi i w życiu. — Stosunki Goszczyńskiego ze Słowackim. — Nowy Konrad. — Śladami Mickiewicza. — Goszczyński o Mickiewiczu.

„Książka Wasilewskiego przynosi nam w formie faktów, bądź w formie pojęć i poglądów wiele rzeczy ciekawych i świeżych, wyróżnia się przytem poprawnością opowiadania literackiego. W studiach tych erudycya nie przytłacza myśli i wogóle nie jest bezużytecznem gromadzeniem szczegółów; poglądy posuwają naprzód sprawę badania tych lub owych przedmiotów literatury naszej; rozumowanie nie jest pustem gadulstwem, bądź frazeologią błyskotliwą, lecz prowadzi zawsze do wyników jasnych i owocnych“ (Wł. Jabłonowski w „Gazecie Polskiej“, Warszawa 13 marca 1905).

Znakomity uczony, prof. uniwersytetu berlińskiego, dr. Al. Brückner pisze („Książka“, nr 6. z 1905): „W formie bardzo przystępnej porusza autor najciekawsze zagadnienia, uczy szersze koła badać i wnikać w myśl kreacyj artystycznych, zastanawiać się nad ich głębokiem znaczeniem. Wybrał się więc istotnie śladami Mickiewicza“. O rozdziale „Psychologia pomysłu Pana Tadeusza“ prof. Brückner tak się wyraża: „Nie wiem, czyby kto inny w równie krótkim szkicu o przedmiocie, zdawałoby się niemal wyczerpanym do dna, tyle nowych a nader ważnych odkryć i uwag połączył“.

ZYCH MAURZYCY: SYZYFOWE PRACE. Powieść współczesna. Wydanie III. Lwów 1905. W 8-ce, str. 295. Kor. 4.50, w ozdobnej oprawie Kor. 5.70.

Autor w pokoleniu, które przyszło po Sienkiewiczu, może najpierwszy wśród tylu znakomitości Polski współczesnej. Sam przeszedł przez szkołę rosyjską, w której rozgrywa się tragedia jego opowieści. Nazwano go „cor cordium“ współczesnych pisarzy polskich, bo dwie władze duszy panują nad jego „sferą artysty“: pierwszą jest niczem niezbrukana czystość, rzetelność wzruszenia, drugą jest miłość, cierpiąca wśród tęsknot i porażek, którą czujemy jednak pod każdym drgnięciem jego pióra. W utworze powyższym autor przedstawia losy młodego

chłopca, oddanego do szkół rosyjskich w Królestwie. Przed czytelnikiem rozciąga się dokładny obraz stosunków szkolnych, życia młodzieży, jej walk, przeżyć moralnych, zakończonych ostatecznie zwycięstwem poczucia narodowego. Najpiękniejszą



ozdobą tej przepięknej opowieści są liczne epizody; takie sceny, jak np. deklamacya Zygiera, lub opowiadanie o Paluszkiewiczu i jego wychowanku, należą do najznakomitszych, jakimi literatura nasza może się poszczycić.

Powieść ta z tego także względu zasługuje na uwagę, że jest jedynym zapewne utworem z zakresu najnowszej naszej literatury, który można, a nawet powinno się, dać w ręce mło-

dzieży i który zaznajomi ją nie tylko ze stosunkami szkolnymi, panującymi w Królestwie, ale nadto pozwoli jej zaznajomić się z najnowszą techniką powieściopisarską.

MARCHLEWSKI LEON Dr. Prof. Uniw. Jagiel.:
**TEORYE I METODY BADANIA WSPÓLCZE-
SNEJ CHEMII ORGANICZNEJ.** W 8^{ce} dużej, str.
XII i 573. Lwów 1905. Kor. 16, w ozdobnej oprawie
Kor. 20.

Treść: Część I. Metody chemiczne oznaczania budowy ciał organicznych. — Metody fizyczne oznaczania budowy ciał organicznych. Część II. Teoria benzolu. — Budowa barwików trójfenilometanowych. — Teoria węgla asymetrycznego. — Budowa chemiczna cukrów. — Tautomerya. — Teoria izomeryi kwasu maleinowego i fumarowego i jej konsekwencye. — Stereoizomerya oksimów. — Budowa związków dwuazowych. — Budowa i synteza koniiny. — Budowa piperyny. — Z chemii barwika krwi i chlorofilu. — Uzupełnienia.

... W ten sposób wywiązał się autor znakomicie z zadania postawionego sobie, które tak sam określa: „Nie miałem oczywiście zamiaru stworzyć podręcznika, któryby był w stanie zastąpić szereg dzieł w językach obcych, mających za zadanie ułatwienie pracy samodzielnemu badaczowi; miałem przed sobą tylko cel dydaktyczny, który starałem się osiągnąć przez treściwy opis najgłówniejszych chemicznych i fizycznych metod badania (w części pierwszej) i przez wykazanie, w jaki sposób, stosując te metody, rozwiązano zagadnienia budowy niektórych ciał (w części drugiej).“ — Każdy z omawianych problemów przedstawia autor jasno, ilustruje na pracach rozwiązujących go — a w razie potrzeby i na rysunkach przejrzystych i dobrze rzecz oddających. Szczególnie ustępy, których treść wkracza w zakres badań autora, — n. p. rozdział o cukrach, barwiku krwi — są przeprowadzone doskonale. Za szczególną zasługę poczytać należy wy-

kazanie, że prace uczonych polskich (Kostanecki, Marchlewski, Nencki, Pawlewski, Radziszewski, Zaleski, Zanidzki i inni) przyczyniły się w niemałym stopniu do rozwoju chemii organicznej. Wystarczy przeczytać ustęp o barwiku krwi i chlorofilu, aby się przekonać, że w ogólnym dorobku naukowym i my według sił naszych udział bierzemy, czego nam niejednokrotnie usiłują zaprzeczyć. — (Opolski w „Kosmosie“ 1905 str. 249).

... W literaturze naukowej polskiej, obok nielicznych artykułów, rozsiąanych w rocznikach „Chemika Polskiego“, dzieło prof. L. Marchlewskiego jest pierwszym i jedynym, które ma na celu zapoznanie czytelnika z wielkimi teoriami chemii organicznej, będącemi podstawą wszelkich badań nad konstytucją związków organicznych...

... Znajdzie się ono ną pewno w rękach nie tylko chemika organika, ale wogóle każdego, kto pragnie uprzytomnić sobie stan współczesnej chemii organicznej. Szczególnie gorąco polecić je mogą bardziej zaawansowanym studentom wyższych zakładów naukowych. Nie wątpię, że w krótkim czasie zajdzie potrzeba ogłoszenia drugiego wydania tego dzieła... (Jan Bielecki w „Chemiku Polskim“ Nr. 32, 1905, str. 634—5).

... Przepięknie wydana ta księga obfituje w treść bogatą... Pragnąłbym, aby książka p. M. choć w części zdołała przeciwdziałać zalewowi nas przez książkową literaturę niemiecką... (K. Jabczyński w „Książce“ Nr 8, rok 1905, str. 306).

**MILKOWSKI ZYGMUNT: SKARB NARODOWY
POLSKI. NIECO O LIDZE NARODOWEJ.** Rozdział jeden z pamiętnika: „Od kolebki przez życie“. W 16^{ce}, str. 211. Lwów 1905. Kor. 2.50, w ozdobnej oprawie Kor. 3.50.

Jest to bardzo ciekawy rozdział z pamiętnika czcigodnego pułkownika. Autor ogłasza go wcześniej, ponieważ — jak sam powiada — sprawa Skarbu Narodowego i Ligi Narodowej odnosi

się do aktualności. „Wypada przeto, aby o sprawie tej publiczność czytająca wiedziała nie tylko to, co się o niej „Krajowi“ i sojusznikom jego pisać podoba“.

SROKOWSKI KONSTANTY: LIKWIDACYA CARATU. W 16-ce, str. 149. Lwów 1905. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Treść: 1. Reakcja. Europa a Rosya. Reforma konstrukcyi ekonomicznej, Logika historyi państwa rosyjskiego. Rząd a naród. Zwyródnienie biurokracyi. System policyjny Plehwego.

2. Rządy ks. Światopołka Mirskiego. Znaczenie nominacyi Mirskiego i pierwszy okres jego rządów. Kongres prezesów ziemstw. Konferencya stronnictw opozycyjno—rewolucyjnych. Uspodobienie rządu i nastrój społeczeństwa. Ukaz grudniowy. Rzeź w Petersburgu. Ustąpienie Mirskiego.

3. Rządy Bułygina. Znaczenie nominacyi Bułygina. Śmierć w. ks. Sergiusza. Manifest reakcyjny i reskrypt konstytucyjny. Tworzenie się i grupowanie stronnictw. Obustronne wycozekiwania. Deputacya ziemców u cara w Petersburgu. Rokosze wojskowe.

4. Wnioski. Inkongruencya zadań państwa z siłami twórczymi narodu. Charakter i źródła dążeń konstytucyjnych. Przesilenie wewnętrzne a kresy. Międzynarodowe znaczenie przesilenia. Uwagi ogólne.

P. Srokowski, wybitny znawca stosunków w Rosyi, autor „W Stolicy białego cara“, sam przyznaje, „że celem tej książki jest zoryentowanie publiczności w tym chaosie najsprzeczniejszych zjawisk, który dzisiaj przedstawia Rosya. Cechą jej główną — aktualność“. — Autor stawia swoje tezy ostro, niemal krańcowo, bo „nie wierzy w prawdy leżące po środku“, a poglądy jego są tem ciekawsze, że wygłasza je „były teoretyczny panslawista, który wierzył w wewnętrzne siły Rosyi, a nawet w odświeżające pod względem moralnym działanie rosyjskiego ducha, dopóki się z nim bezpośrednio i z blizka nie zapoznał. — Nasza

polityka narodowa zależy w pierwszym rzędzie od tego, jak zapatrywać się będziemy na przyszłość Rosyi. „Likwidacya caratu“ stawia przed nami zagadnienie, czy nie zbliża się również likwidacya państwa rosyjskiego. Jest to zagadnienie godne poważnej i rzeczowej dyskusyi, jakiej oczekuje również i autor omawianego dzieła. (A. S. w „Słowie Polskiem“ Nr 358, d. 3/VIII. 1905).

PLUTYŃSKI ANTONI: WALKA NA GÓRNYM ŚLĄSKU. W 16-ce dużej, str. VIII, 41 i 4 nł. Lwów 1905. Kor. 1.20.

Czysty zysk na fundusz wyborczy śląski.

Treść: Słowo wstępne. Pierwsze wrażenia. W redakcyi „Katolika“. „Górnoślązak“. Wybory. „Wyniki“. Krwawa agitacya. Laurahuta. Wybory ściślejsze. Zwycięstwo. Przypisy.

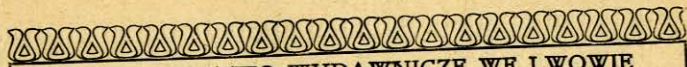
WIERZBICKI JÓZEF ST.: KU SŁOŃCU. Poezye. W 16-ce, str. 112. Lwów 1905. Kor. 2.60, w ozdobnej oprawie Kor. 3.60.

Spis rzeczy: Ku słońcu. Księga przyrody i serca. Farys oceanu. Symfonia wiosenna. Wzloty. Przy promyku gwiazd i po księżycu. Z głębin niepoznawalnego. Różne akordy. Pieśni samotnika. Myśli samotnika. Ku przyszłości.

Zbiór powyższy cechuje, jak wszystkie dotychczasowe utwory J. St. Wierzbickiego, wybitna prostota uczuć, piękny i harmonijny język i podniosłość tendencyi. Jest to niejako wydanie jubileuszowe, wydane bowiem w dwudziestą piątą rocznicę działalności autora na niwie literackiej.

KASPROWICZ JAN: POEZYE. Wydanie nowe. W 16-ce, str. 238. Lwów—Warszawa 1905. Kor. 3, w ozdobnej oprawie Kor. 4.

Treść: Pierwsze liryki (1889). Anima lachrymans (1894). W ciemności schodzi moja dusza (1898). Pod sklepieniem niebios



TOWARZYSTWO WYDAWNICZE WE LWOWIE

(1894). Z wirchów i hal (1898). Impressye (1894). Miłość (1895). Nad przepaściami (1898). Z niw wielkopolskich (1889). Z celi (1889). Akordy jesienne (1898). Z chałupy (1889). Obrazy, gawędy i opowiadania (1894). Z motywów biblijnych (1889). Z poematu „Chrystus” (1890).

Świeżo wyszło z druku:

D'ANNUNZIO GABRIELE: FRANCZESKA Z RI-MINI. Tragedya w 5 aktach. Z włoskiego przełożył Jan Kasprowicz. W 8-ce dużej, str. 236. Lwów—Warszawa 1906. Wydanie wytworne. Kor. 5.60, w ozdobnej oprawie Kor. 6.80.

Aczkolwiek Tow. Wyd. z zasady nie wydaje tłumaczeń, tylko utwory oryginalne, jednak nazwisko autora, a co więcej—tłumacza, wartość tej tragedyi i zainteresowanie, jakie wzbudzi w szerokich kołach czytającej publiczności — to wszystko skłoniło Tow. do ustąpienia na ten raz z obranej drogi.



TOWARZYSTWO WYDAWNICZE WE LWOWIE

SKOROWIDZ PODŁUG TREŚCI.



I. Dzieła z zakresu nauk przyrodniczych i filozoficznych.

1. Marchlewski Leon prof.: Teorye i metody badania współczesnej chemii organicznej	Str. 64
2. Ernst Marcin dr.: O końcu świata i kometach . . .	13
3. Karłowicz J.: O człowieku pierwotnym	36
4. Majerski St.: Mapa fizyczna ziem Polskich (Europa środkowo-wschodnia)	43
5. Uhma Cz.: Syfilidologia	36
6. — Popęd płciowy i niektóre jego zboczenia	36
7. Żuławski J.: Prolegomena	32

II. Dzieła z zakresu nauk społecznych i historycznych.

* 1. Askenazy S.: Przymierze polsko-pruskie	17
* 2. Balicki Z.: Egoizm narodowy wobec etyki	45
* 3. Daszyńska-Golińska Dr.: Przełom w socjalizmie . . .	20
* 4. Dmowski R.: Myśli nowoczesnego Polaka	48
5. — Wychodźtwa i osadnictwo. Cz. I.	18
6. Gawroński-Rawita Fr.: Studya i szkice historyczne. Serya II	19
7. Gargas Z. dr.: Staszyc jako statystyk	36
8. — Teatry chłopskie w Galicyi	36
9. — Poglądy ekonomiczne w Polsce w XVII wieku . .	36
* 10. Grzegorzewski St.: Wspomnienia osobiste z powstania 1863 roku	38

*11. Korzon T.: Zamknięcie dziejów wewnętrznych Pol- ski za Stanisława Augusta	Str. 13
12. Koskowski B.: Gmina wiejska (w Królestwie) . . .	16
13. Londzin J. ks.: Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Ks. Cieszyńskim . . .	42
14. — Stan szkół ludowych w Ks. Cieszyńskim na po- czątku XIX wieku	43
*15. Miłkowski Z.: Sprawa ruska w stosunku do sprawy polskiej	37
*16. — Skarb narodowy	65
17. N. N.: Potęga wojenna Rosyi w świetle najnowszych danych urzędowych	17
18. Potocki I. K. (Maryan Bohusz): Współzawodnictwo i współdziałanie	19
*19. Podlasiak: Co nam przyniosły rady rolnicze Wittego 1902/3	49
*20. Piastun (W. Naake-Nakęski): Spór czesko-polski na Śląsku cieszyńskim	37
*21. Plutyński: Walka na Górnym Śląsku	67
*22. Proces szkolny we Wrześni	37
*23. Przygodny: Warszawa współczesna	46
*24. Rakowski K. dr.: Powstanie poznańskie 1848 r. . .	18
25. Szelański A. dr.: Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII wieku w Polsce	42
*26. Szczepanowski St.: Pisma, tom I. Myśli o odrodzeniu narodowem	46
*27. Studnicki Wł.: Od socjalizmu do nacyonalizmu . .	48
28. — Rozwój form politycznych i stosunki ekonomiczne w Szwajcaryi	17
*29. Srokowski K.: Likwidacya caratu	66
*30. Topór G.: Odbudowanie Polski	47
*31. — Państwowość rosyjska	47
*32. Troska St.: Refleksye warszawskie	46
33. Witkiewicz St.: Bagno	15

III. Dzieła z zakresu krytyki, estetyki i historii literatury.

1. Brückner Al.: Z dziejów języka polskiego	Str. 35
2. Chmielowski P. dr.: Henryk Sienkiewicz	32
3. Nowaczyński-Neuwert A.: Studya i szkice	33
* 4. Pini T.: Nasza współczesna poezya	33
* 5. Potocki A.: Stanisław Wyspiański	34
* 6. — Marya Konopnicka	34
7. — Szkice i wrażenia literackie	35
* 8. Popławski J. L.: Życie i czyny pułk. Z. Miłkowskiego (T. T. Jeża)	37
* 9. Wasilewski Z.: Nowy Konrad	34
*10. — Śladami Mickiewicza	61
11. Witkiewicz St.: Sztuka i krytyka u nas	14
12. — Dziwny człowiek	15
13. — Aleksander Gieryski	14
*14. Wróblewski K. dr.: Bronisław Trentowski	15
*15. — Skargi Jeremiego	16
*16. — Kornel Ujejski	16
*17. Zdziarski St.: Bohdan Zaleski	44

IV. Powieści, nowele, opowiadania, komedye i dramaty.

1. Ceysingerówna H.: Duchy żorawie	49
2. Chwałibóg F.: Humoreski	31
3. Godlewska Ludwika (Exterus): Dobrane pary . . .	21
4. Grzegorzewski Jan: Z pod nieba wschodniego . . .	39
5. Kisielewski J. A.: O teatrze japońskim	31
6. — Sonata	31
7. — W sieci	31
8. — Ostatnie spotkanie	32
9. — Karykatury	32
10. Kłośnik Z.: Japonia	60

	Str.
*11. Łada Jan: Sweet Boy	57
12. Nowiński J.: Życie i marzenie	30
13. Niedźwiecki Z.: Oczy	58
14. Orkan Wł.: Nad urwiskiem	29
15. — Komornicy	28
16. — W roztokach	29
17. Paszkowski E.: Podniebie	41
18. — Jasne wody	57
*19. Popławska F.: Dwie mogiły	40
20. Potocki A.: Martosia i my	21
21. Przybyszewski St.: Androgyne	27
*22. Sewer: Na pobojowisku	30
23. Świerk J.: Z szarej przędzy	28
24. Sygietyński A.: Drobiazgi	22
25. Turzyna M.: Nadbrzeżne fale	20
26. Wierzbński H. M.: Akwarele angielskie	31
*27. Zych M.: Szyfowe prace	62
28. Żuławski J.: Na srebrnym globie	52
29. Zechenter E.: Szkice i nastroje	56
30. D'Annunzio G.: Franczeska z Rimini	68

V. Utwory poetyczne, nuty i t. d.

1. Dębicki Z.: Ekstaza	13
2. — Noce bezsenne	13
3. — Święto kwiatów	59
4. Gałl J.: 150 pieśni i piosnek, 2 tomy	49
5. Goszczyński S.: Pisma tom I	53
6. — Pisma tom II	55
7. Kasprowicz J.: Krzak dzikiej róży	23
8. — Wybór poezji	24
* 9. — Ginącemu światu	25
10. — Bunt Napierskiego	2
*11. — Baśń nocy Świętojańskiej	24

	Str.
12. — Poezye, wydanie nowe	67
*13. Kubisz J.: Z niwy śląskiej	28
14. Lemański J.: Colloquia	59
15. Pietrzycki J.: Refleksye światła	59
*16. Pereświt: Bajka	22
17. Rydel-Dębicki: Bajka o Kasii i królewiczu	50
*18. Ślepowron A. ks.: Echa z nad Niemnu	56
*19. Waligórski Fr.: Z krwawych dni	27
20. Wierzbicki J. St.: Rapsody	27
21. — Ku słońcu	67
22. Wiśniowski J.: Poezye II	28

VI. Dzieła specjalne.

1. Błażek B.: Studya psychometryczne	20
2. Eliasz-Radzikowski St. dr.: Styl zakopiański	41
3. Janowski Br.: Hodowla nasion pastewnych	44
4. Macoszek A. ks.: Przewodnik po Śląsku Cieszyńskim	43
5. Sikorski J. F. dr.: Uprawa łąk i pastwisk	44

Dzieła niecenzuralne w zaborze rosyjskim oznaczone gwiazdką (*).

